

# Głos Pomorza

dawniej „Głos Wąbrzeski”

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OSWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

Nr 140

Wąbrzeźno, sobota dnia 4 grudzień 1937

Rok 19

## Sejm rozpoczął sesję budżetową pod znakiem troski o jutro Rzeczypospolitej wielka mowa budżetowa wicepremiera Kwiatkowskiego

Wczoraj o godzinie 11,15 nastąpiło otwarcie sesji parlamentarnej Sejmu przy szczerze wypełnionej sali, w obecności wszystkich członków rządu z premierem gen. Sławoj-Składkowskim na czele. Marszałka Cara, w chwili gdy wszedł do sali Izba powitała długotrwałymi oklaskami.

Po załatwieniu wstępnych formalności, marszałek Car złożył następujące oświadczenie:

Wysoko Izbo! w związku z ostatnią katastrofą polskiego samolotu komunikacyjnego, władze i całe społeczeństwo królestwa Bułgarii zmanifestowały raz jeszcze swą przyjaźń wobec państwa i narodu polskiego, wśród najtrudniejszych warunków atmosferycznych i terenowych zorganizowały z wielką ofiarnością i bohaterstwem poświęceniem rozległą akcję dla odzyskania zaginionego samolotu, składając w ten sposób dowód swojego współczucia z powodu tej tak bolesnej dla nas katastrofy. Sądzę, że będę wyrazicielem całej Izby gdy z tego miejsca złożę w imieniu polskiego społeczeństwa narodowi bułgarskiemu wyrazy serdecznej podziękii i głęboko odczutej wdzięczności.

W momencie tym rozległy się rzęsiste oklaski a obecni w loży dyplomatycznej minister pełnomocny królestwa Bułgarii p. Trajanow oraz prezes Towarzystwa Polsko-Bułgarskiego Pawlikiewicz powstałi z miejsca i podziękowali Izbie ukłonami.

Następnie Izba przystąpiła do wyboru komisji sejmowych. Wybory przeszły gładko, gdyż propozycje marszałka przeszły bez zmian.

O godzinie 11,40 rozpoczął p. minister skarbu wicepremier Kwiatkowski przemówienie celem uzasadnienia preliminarzu budżetowego w pierwszym czytaniu mowa wicepremiera Kwiatkowskiego trwała przeszło trzy godziny. (Tekst jej podajemy poniżej.)

### NARÓD PEŁNO-FUNKCYJNY

Przemówienie p. wiceministra Kwiatkowskiego da się podzielić na dwie części. Część pierwsza ma charakter sprawozdawczy i zawiera dużo materiału cyfrowego, przedstawiającego dynamizm rozwojowy gospodarki polskiej w roku bieżącym w porównaniu z innymi latami pomyślnej koniunktury oraz z rozwojem życia gospodarczego w innych krajach.

### KRZEPIĄCE OBJAWY

Pomimo niedomagań i braków rok 1937 — oświadczył p. wicepremier — zapisze się jako jeden z najlepszych w historii naszego rozwoju gospodarczego.

Jestem pozbawiony chęci zaprawiania moich wywodów takim optymizmem. Sądzę, że należy mówić społeczeństwu istotną nietendencyjną prawdę.

P. wicepremier Kwiatkowski przytacza szereg cyfr statystycznych, z których wynika, że według oficjalnie publikowanego wskaźnika produkcji przemysłowej produkcja ta wzrosła dość znacznie.

Następnie przechodzi minister skarbu do stwierdzenia wzrostu zatrudnienia i spadku liczby zarejestrowanych bezrobotnych oraz wzrostu sumy wypłat robotniczych.

Z kolei omawia minister dodatnie zmiany jakie nastąpiły w położeniu ludzkości rolniczej w Polsce dzięki poprawie cen na artykuły rolnicze.

### SZKODLIWY NAŁÓG MYŚLENIA

„Z materiałem cyfrowym w ręku — oświadczył wicepremier — starałem się ustalić, że wpajanie nałogu myślenia w społeczeństwie polskim, iż na każdym pozytywnym odcinku życia wszędzie i zawsze „wlecemy się w ogień” innych narodów — jest niezgodne ze stanem faktycznym, a politycznie wysoce szkodliwe nie tylko dla pracy rządu obecnego, ale i dla wielu rządów przyszłych, o których nie wiemy z jakimi trudnościami przyjdzie im walczyć.

### PRACA DLA PRZYŚCIOŚCI

Po ustaleniu dodatnich rezultatów — możemy spojrzeć w oblicze niedomagań i

braków. Jest ich szereg bardzo długi i ważki. Można więc napewno zrozumieć pesymizm człowieka, któremu wszystkie przytoczone przeze mnie cyfry, świadczące o wzmacnianiu się poszczególnych elementów gospodartwa narodowego, przysłania fatalny stan ekonomiczny własnego miasteczka, własnej wsi a może własnej rodziny. Wschodzące słońce, które ukazałem obywatelom Polski, nie może rozproszyć ciemności, wśród których muszą jeszcze sami bytować.

### PODSTAWOWE ZASADY POLSKIEJ POLITYKI GOSPODARCZEJ.

W dalszych swych wywodach wicepremier przechodzi do omówienia podstawowych zagadnień polityki gospodarczej.

1) Zasada równowagi budżetu zyczejnego. Mówca podaje analizie siedmiesięczny okres wykonywania obecnego budżetu na rok 1937/38 i podkreśla, że

wykonywany on jest prawie z matematyczną precyzją.

2) Zasada planowej realizacji inwestycji pionierskich. Inwestycje nasze muszą mieć charakter pionierski, otwierając nowe pola dla pracy tysięcy i setek tysięcy ludzi, dla najszerzej pomyślanego współdziałania inicjatywy prywatnej.

Wicepremier stwierdza, że podobnie jak budżet, tak samo i plan inwestycyjny, uchwalony w roku bieżącym realizuje się z całą ścisłością. Budujemy więc nową Polskę własnym trudem i własnym wysiłkiem.

3) Zasada regeneracji rynku pieniężnego. Każdy kto stykał się z zagadnieniami finansowymi w Polsce wie, że tę potężną dźwignię gospodarstwa narodowego — aparat kredytowy długo i krótko terminowy, zaniedbaliśmy dość poważnie.

W roku 1937 otrzymaliśmy w zlocie równowartość 400 milionów franków francuskich z tytułu pierwszej transzy pożyczki francuskiej.

To doprowadziło do tego, że pomiędzy 30 czerwca 1936 roku i końcem listopada br. zapas złota i dewiz w naszej instytucji emisyjnej wzrósł o prawie 92 miliony zł. Ponadto pewna część złota z pożyczki francuskiej nie została jeszcze odsprzedana Bankowi Polskiemu i znajduje się w depozycie Skarbu Państwa.

Ale kto z oddali dostrzeże nasze aktywa walutowe, niechże dostrzeże i pasywa. Są to przede wszystkim rachunki zablokowane w Banku Polskim i w bankach dewizowych z tytułu wstrzymanej obsługi długów państwowych i prywatnych, równoważące cały nasz przyrost w dewizach i zlocie. Po wtóre od szeregu miesięcy tolerujemy w imię rozluźnienia więzów, krepujących handel międzynarodowy — deficyt w bilansie handlowym.

Streszczając uwagi dotyczące polityki pieniężnej, minister podkreśla wagę następujących zasad: spokojnego i systematycznego rozwoju sił rynku pieniężnego, przywracania w roku ubiegłym równowagi na rynku lokacyjnym i włącz. narastających wartości do współpracy w budowie gospodarstwa społecznego Polski.

Zasada odbudowy rentowności w procesach gospodarczych. Celem naszym jest pełnienie rozwoju Polski na drogę, na której rozpocznie się energiczny proces urbanizacji (rozrostu miast) i uprzemysłowie nia kraju.

Przedsiębiorstwa i osoby, wykazujące deficyt mają podlegać skrupulatnemu badaniu, by ustalić jaki czynnik ponosi odpowiedzialność za deficyt. Instytucje gospodarcze, osiągające normalną zdrową rentowność, nie mogą być za taki rezultat karane.

### PRACA TWÓRCZA CZYNNIKIEM KONSOLIDACJI

Praca Polski z roku 1937 stwierdza z naciskiem wicepremier Kwiatkowski — nie zasługuje na lekceważenie i kpiny. Tempo poprawy może być zawsze kwestionowane.

Oto w obliczu pracy dokonywanej np. w okręgu centralnym, staliśmy gromadnie obok siebie: polscy narodowcy i polscy demokraci, ludzie o umysłowości inteligentnej, chłopci i robotnicy, proletariusze i konserwatyści — opozycjoniści z profesji i porządkowcy z fachu, — biurokraci, etatyści i liberalowie gospodarzy — i ulegliśmy wszyscy razem wstrząsu patriotyzmu i upojeniu z powodu imponujących rezultatów twórczej i zgodnej pracy polskiej. Byliśmy sobie bliści i widzieliśmy, że 90 proc. poglądów w dzisiejszym świecie mobilizacji narodów łączy nas a nie dzieli.

(Ciąg dalszy na stronie 5-tej)

## 70-lecie urodzin P. Prezydenta R.P.



1 grudnia Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki obchodzi 70 lecie swych urodzin.

Rano odbyło się w katedrze św. Jana

w Warszawie uroczyste nabożeństwo na intencję P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Z całego kraju, z głębi serc płyną życzenia dla Dostojnego Jubilata.

## Napreżenie między Ameryką a Japonią rośnie

WASZYNGTON. Rozwój sytuacji na Dalekim Wschodzie nie przestaje absorbować uwagi opinii amerykańskiej. W kołach dyplomatycznych dawano wyraz zaniepokojeniu wobec informacji, jakie nadeszły z Tokio, z których wynika, że zbliża się chwila, gdy Japonia wypowie wojnę Chinom. Inicjatywa japońska wyjaśniłaby sytuację i pozwoliła na ogłoszenie ustawy o neutralności Stanów Zjednoczonych.

Według informacji, z dobrego źródła, prezydent Roosevelt zdecydowany jest na nie ogłoszenie neutralności, aby

pozwolić Chinom na dalsze zaopatrywanie się w broń i amunicję amerykańską.

Według wiadomości, jakie otrzymano w Waszyngtonie, wojskowe koła japońskie liczą się z ogłoszeniem blokady wybrzeży japońskich z chwilą ogłoszenia wojny, co jednocześnie zwiększyłoby możliwość incydentów pomiędzy Stanami a Japonią, tem bardziej, że Stany Zjednoczone niewątpliwie wydałyby zakaz zawijania do portów japońskich swym statkom handlowym.

## Berlin ofiarowuje Chinom pośrednictwo

WIEN. Przedstawiciel rządu niemieckiego w Szanghaju zaproponował marszałkowi Czang-Kai-Szekowi — według doniesień ze źródeł francuskich pośrednictwo Niemiec w konflikcie zbrojnym z Japonią. Rząd niemiecki gotów jest rozpocząć tę akcję, informując się o projektach Chin, celem wywarcia odpowiedniego wpływu na Japonię.

Gotowość pośrednictwa Niemiec w konflikcie japońsko-chińskim usprawiedliwia Berlin żywotnymi interesami gospodarczymi Niemiec w Chinach, — któreby zostały narażone na poważny szwank w wypadku zupełnego pokonania Chin przez Japonię.

## Japonia grozi Anglii

HONGKONG. Agencja „Domei” donosi, że generalny konsul japoński w Hongkongu zwrócił uwagę władz angielskich na

fakt, że w związku z ostatnimi wypadkami na Dalekim Wschodzie kilku członków rządu chińskiego przybyło na terytorium

## Odnaczenie Ks. Bisk. Okoniewskiego

Za zasługi na polu pracy społecznej Ks. Dr Stanisław Okoniewski, biskup ordynariusz Chelmiński w Pelplinie odznaczony został przez Pana Prezydenta RP. Złotym Krzyżem Zasługi.

## Porozumienie Niemiecko Włoskie w sprawie Dalekiego Wschodu

SZANGHAJ. Ze źródła na ogół dobrze poinformowanego donoszą, iż ambasador niemiecki w Chinach dr Trauttmann prosić nadal miał marszałka Czang-Kai-Szeka o audiencję i w tym celu wyjechał z Kanonu do Nankinu, gdzie spotka się z marszałkiem.

W związku z tym koła chińskie wyrażają przypuszczenie, iż ambasador otrzyma misję zaofiarowania rządowi chińskiemu dobrych usług Niemiec, a być może i wywarcia nacisku selem szybkiego położenia kresu konfliktowi. Sądzą tu, że Berlin działa w pełnym porozumieniu z Rzymem „Popolo d'Italia”, wyraża, iż demarehe niemieckie zgodna jest z poglądami rządu włoskiego.

Podkreślają to, że Berlin i Rzym nie są zachwycone tym, że ich sojusznik na Dalekim Wschodzie angażuje się w działania na wielką skalę.

Pragną bowiem, aby armia japońska odzyskała jaknajszybciej swobodę działa-

Hongkongu, uprawiając tu działalność polityczną zwróconą przeciw interesom Japonii.

Konsul japoński zażądał od władz jak najenergiczniejszych kroków w tym kierunku, zaznaczając, że zaniechanie tych kroków może wciągnąć brytyjską kolonię w Hongkongu w konflikt chińsko-japoński.

nia i aby gospodarstwo japońskie doznało po wyroku jego równowagę. Jak się zdaje Niemcy od początku konfliktu usiłowały wywierać wpływ pośredniczący na rząd japoński. Berlin uważa, że kontrola, jaką Japonia wykonywałaby nad gospodarką chińską w razie, gdyby Chiny zostały całkowicie rozbite, byłaby bardzo szkodliwa dla interesów handlowych Niemiec w Chinach, które to interesy w ostatnich latach rozwijały się poważnie.

„Nie damy Armii Polskiej ani jednego analfabety” z Pomorza.

**POKOJE**

tanie, czyste, ciche  
i ciepłe z wodą bież.  
blisko Dworca Gł.  
w Warszawie

polecą

**HOTEL**

**ROYAL**

Chmielna 31  
Kawiarnia  
Bezpłatny garaż.—

MARJAN BRONISŁAWSKI

31

## Szumowiny

Powieść sensacyjna na tle stosunków amerykańskich

— Naprzykład.  
— Jej godny tata zgłasza się... Ten gość, z którym siedzisz, od niego przyjechał. Masz, czytaj!  
Harden przebiegł list oczyma.  
— Hm... — mruknął — „uzbierałem spory majątek dla ciebie”. Ogromnie jestem ciekawy, jak ten majątek wygląda. Drogie kamienie... Wiesz, Greta, że to może być tłusty kasek.  
— Przypuszczam. Inaczej nie pisałby. Co zamierzasz zrobić?  
— Muszę dobrze się zastanowić. Być może, że ten Winters ma te kamienie przy sobie... A jeżeli już sprzedał, może ma całą gotówkę. No, to się pokaże. W jaki sposób dostałaś ten list do ręki?  
— Kazałam jej iść do sali, że to mnie głowa boli. Poszła, a list zostawiła w szufladzie stołu. Siedzi przy kasie...  
— Doskonale. Niech siedzi dalej. List ten trzeba położyć spowrotem do stołu. Wie, że tam go włożyła. Jak przyjdzie z sali, weźmie się napewno do czytania, a wtedy ja się zjawię i postaram się wpłynąć na nią, żeby oddała nam to, co ten Winters przywiózł z sobą. Jeżeli nie zechce, znajdę inny sposób. Zdaje mi się, że Burski dosyć jest nam wimien za wychowanie córki, nieprawda? Teraz chodzi o to, żeby Winters pozostał tu tak długo, aż ja rozprawię się z Hanką. To już trudniejsza sprawa...  
— Postaraj się spać go. Niech tu mój.  
— To nie da się zrobić. Pije bardzo ostrożnie i nie tyle, żeby się upił. Ale czekaj... Mam sposób! On pali cygara... Poczestuj go takim, że jak wypali, — gotów będzie spać dwadzieścia godzin!  
Greta zaciękała się.  
— Cóż to za cygara? — spytała.  
— Wygląda jak zwykle hawajskie. Tylko, że każde z nich zawiera dostateczną ilość narkotyku, wystarczającą do uspienia najtęższego człowieka.

— Nie wiedziałam, że są takie cygara...  
— Moja droga, jeszcze jest wiele rzeczy, o których nie wiesz i wiedzieć nie będziesz. Zresztą naco ci takie wiadomości? Główna rzecz, żebyśmy przeprowadzili tę sprawę jak należy.  
— Cóż więc mam robić?  
— Na razie tylko tyle, że włożysz ten list spowrotem do szuflady. Ale przedtem trzeba go zalepić, żeby Hanka nie domyśliła się, że mieliśmy go w rękach. Ot, tak — dodał, zalepiając kopertę. — Teraz możesz go odnieść, a za godzinę lub wcześniej, jak zobaczysz, że prowadzę Wintersa spać do jednego z naszych pokoiów, pozwolisz Hance iść spać.  
Oddał list Grecie — poszedł do sali, gdzie Winters oczekiwał go przy stole.  
— Taki to jest los gospodarza restauracji — rzekł siadając. — Nawet pół godziny nie można spokojnie posiedzieć. No, ale teraz, choćby mnie sto razy wołali, ani się ruszę. Przecie i mnie należy się odpoczynek. Wypijmy, panie Winters!  
— Owszem — odparł Winters, nalewając kieliszek. — Na zdrowie!  
— Na zdrowie — odpowiedział Harden i sięgnął do kieszeni, skąd wyjął kilka cygar.  
— Pozwoli pan cygarko — rzekł uprzejmie. — Prawdziwe hawajskie... Proszę!  
Winters wziął jedno i natychmiast zapalił, wciągając z przyjemnością wonny niebieskawy dymek.  
— Rzeczywiście wyborne — pochwalił. — Nigdy jeszcze nie paliłem czegoś równie dobrego. A pan nie pali?  
— Owszem, ale teraz mam apetyt na papierosa.

Wypili jeszcze po kieliszku wina, gdy Winters przeciągnął ręką po czole i rzekł:

— No, trzeba będzie uciekać. Bardzo dziękuję panu za to towarzysztwo i dowidzenia. Nie tego się czuję... Nie piłem wiele, a spać mi się chce ogromnie. Nie nadaje się do pijatyki, prawda? Harden spojrzał z pod oka. Na twarzy Wintersa znać było znużenie i senność. Zaprawione narkotykiem cygaro działało znakomicie.

— Za dziesięć minut będzie gotów — pomyślał. — Trzeba go wyprowadzić z sali, żeby Hanka i goście nie spostrzegli, co się dzieje.

— Skoro tak — rzekł do Wintersa — każę zawołać taksówkę dla pana. Jest tu zawsze kilka czekających.

Winters powstał z trudem i skierował się ku wyjściu. Harden postępował tuż za nim.

Gdy wyszli przed dom, Winters zachwiał się i omal nie upadł. Narkotyk działał coraz silniej.

— Widzę, że nie powinien pan jechać teraz do miasta — rzekł Harden. — Jest pan bardzo słaby i uważam, że potrzebny jest panu dobry wypoczynek. Mam wolne pokoje, może pan śmiało przespaać się u mnie, a rano pojedzie pan do domu, dobrze?

Winters nie odpowiadał. Głowa zwiśla mu na piersi, nogi odmówiły posłuszeństwa. Harden czekał tylko na to. Ujął nawpół śpiącego Wintersa pod ramię i poprowadził, a raczej powłócił do bocznego wejścia domu i z wielkim trudem, z pomocą Grety, która widziała z drzwi całą scenę, wtaszczył do pokoju na pierwszym piętrze. Tam ułożyli nieprzytomnego już na łóżku i wyszli z pokoju.

— Ten nie obudzi się wcześniej niż za dwanaście godzin — rzekł Harden, obcierając pot z czola. — Ale też ciężar... myślałem, że nie damy rady.

Odsapnął kilka razy i zwrócił się do Grety:

— Teraz idź do sali i powiedz Hance, że może iść na górę.

Greta poszła, a Harden wrócił do pokoju, gdzie leżał Winters. Usiadł na łóżku przy śpiącym i z wprawą wyszkolonego rzeźmiewszka począł przetrząsać kieszenie Wintersa. Z bocznej kieszeni marynarki wyjął portfel i przejrzał jego zawartość. Było tam kilka-

set dolarów, odcinek od karty okrętowej z Limy do New Yorku i kilka biletołów z nazwiskiem Piotr Winters.

Harden włożył wszystko spowrotem do kieszeni i szukał dalej. Systematycznie, powoli, badał kieszenie jedną po drugiej, aż przeszedł wszystkie. Nie znalazł widocznie tego, czego się spodziewał, ale nie zaprzestął szukania. Rozpiął kamizelkę i koszulę i przesunął ręką po ciele śpiącego.

Oczy mu się zaiskrzyły, gdy pod delikatnym dotknięciem poczuł, że Winters jest opasany skórzanym, dosyć szerokim a miękkim pasekiem, zeszytym z dwóch kawałków skóry... Przesuwając palec po pasku, wyczuł drobne, twarde grudki, równo rozmieszczone między dwoma skórkami.

— Drogie kamienie — szepnął zadowolony. — Jeżeli cały pasek jest niemi wyłożony, wartość ich musi być ogromna... A to się Burski spisał...

Chciwość owdągnęła nim zupełnie. Ręce mu się trzęsły, gdy rozróżniał pod palcami pojedyncze kamienie, ale wstrzymał się od zdjęcia paska. Rozumiał dobrze, że gdyby Winters spostrzegł, że został obrabowany, narobiłby gwałtu i ściągnąłby dochodzenia policyjne, a tego należało uniknąć.

Zadowolnił się więc tylko stwierdzeniem, że Winters miał kamienie przy sobie i, pozapinawszy spowrotem kamizelkę i koszulę, wyszedł z pokoju. W tej chwili biegła na górę Hanecka, spiesząca do swego pokoiku.

— Idzie — mruknął Harden. — Zaczekajmy chwilkę, a potem złożymy jej wizytę.

Zaczekał na korytarzu kilka chwil, poczem cichutko podszedł pod drzwi pokoju Hanecki i nagle, bez pukania otworzył szeroko drzwi.

Hanecka krzyknęła z przestachu, z rąk jej wypadł list, który właśnie zaczęła czytać.

Harden poskoczył i zanim dziewczyna zdążyła schylić się, podniósł list i śmiejąc się bezczelnie, spytał:

— Cóż to za korespondencje paniienka prowadzi? Liścik miłosny, co?

Hanecka zatrząsała się z oburzenia... Przypomniała sobie, jak opiekun oszukiwał ją listami, które miały pochodzić od jej ojca, a w rzeczywistości, przez kogoś innego, może przez samego Hardena były pisane.

(C. d. n.)

## Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

### 5 tys. Niemców na zjeździe w Grudziądzu

GRUDZIĄDZ. Dnia 27 listopada odbył się tu wielki zjazd „Landbundu“, gromadząc około 1500 młodzieży i 3000 osób starszych ze wszystkich zakątków Pomorza. Silnie była zastąpiona niemiecka z Kaszuba. Zebrania obecne dla młodzieży i starszych, odbyły się na wielkiej sali niemieckiego domu gminnego.

Na zebraniu młodzieży przemawiali „wódz“ młodych, ziemianin Modrow z Jastrzębca, pod Świeciem, oraz organizatorzy kół młodzieżowych hr. Klinkowstrem i p. Ullmann z Grudziądza.

Po południu przemówienia wygłosili m. in. prof. dr Blohm z Gdańska i znany przywódca niemieczyny w Polsce, senator z nominacji Hassbach z Hermanowa pod Starogardem. H. korzystając ze sposobności, wspominał w swych wywodach o znaczeniu 5 listopada dla niemieczyny w Polsce. (Deklaracje polsko-niemieckie w sprawie wzajemnych mniejszości).

Wieczorem odbyły się popisy grupowe występy młodzieży w strojach ludowych. itd.

Zjazd ten miał być przeglądem zorganizowanej niemieczyny na Pomorzu, co też w zupełności się udało. Widać — dobrze wiedzie się Niemcom na Pomorzu, tymczasem nasi rodacy w Niemczech skazani są na różne szykany i na wynarodowienie. I to dzieje się w czasie zawierania „przyjaźnych“ umów.

### Tajemnica „Indyjskiego grobowca“

WARSZAWA. W mieszkaniu państwa Z. przy ulicy Siennej 63, odbywały się uroczystości z okazji srebrnego wesela państwa Z.

Gościnnie jubilat, pragnący uprzyjemnić uroczystości jakąś atrakcją, zaprosił kinooperatora Leona Twardowskiego, który miał w pewnej chwili zgasić światła i wyświetlić na ekranie z prześcieradła film pod tytułem „Indyjski grobowiec“. Twar-

### Napad bandytów na dworzec

KRAKÓW. W nocy z soboty na niedzielę dokonano napadu bandyckiego w jednym z pociągów osobowych, który zdążył z Krakowa do Katowic. Przed Mydlnikami 3 osobnicy wszczęli kłótnię z kupcami żydowskimi, po czym w zamieszaniu wyrzucili przez okno pakunki tych kupców. Gdy pociąg zwołnil biegu, osobnicy wyskoczyli z wagonu.

Jeden z napastników udał się na stację w Mydlnikach i udał się do ostatniego wagonu, stojącego na stacji pociągu towarowego, gdzie w budce był kolejarz, hamujący pociąg. Bandyta sterroryzował kolejarza rewolwerem, zabrał mu czapkę kolejarzską i płaszcz, po czym udał się do budynku stacyjnego, do pokoju dyżurnego ruchu.

Dla odwrócenia uwagi dwu funkcjonariuszy kolejowych, obecnych w pokoju dyżurnego ruchu, bandyta zażądał sznurka dla związania paczki, a gdy ci poczuli szukać sznurka, bandyta dobył rewolweru i zażądał wydania pieniędzy. W tej chwili nadszedł dyżurny ruchu. Bandyta obawiając się zatrzymania, zbiegł. Razem z nim zbiegli i dwaj pozostali jego towarzysze, pozostawiając wyrzucone paczki na torze kolejowym.

Zawiadomiona o napadzie policja podjęła pościg za bandytami i w niedzielę około godziny 10.00 rano aresztowała w szynku w Bronowicach jednego ze sprawców napadu w Mydlnikach. Mimo, że znaleziono przy nim czapkę kolejową i płaszcz bandyta nie chciał przyznać się do winy, został jednak rozpoznany przez kupców, którym wyrzucił paczki.

Złoczyńca opuścił więzienie krakowskie w dniu 27 listopada. Znaleziono przy nim listy, z których wynika, że starał się o posadę portiera w Wiśle.

### Wybuch na dworcu w Łodzi

ŁÓDŹ. Wczoraj o godzinie 14.30 na dworcu towarowym stacji Łódź-Kaliska nastąpił wybuch tak zwanych bomb elektronowych, nadesłanych jako reklamowy środek wybuchowy. Przy przeladowywaniu środków wybuchowych do magazynu nastąpił wybuch jednego ładunku, a następnie eksplodowały dalsze, niszcząc drewniany magazyn i powodując pożar.

Robotnik kolejowy Roman Tressel, który spowodował wybuch przez nieo-

strożność, oraz magazynier Roman Pabieńczyk zostali bardzo ciężko ranni. Dalsi trzej robotnicy: Kosiński, Janiszewski i Krysiński zostali lżej ranni. Pierwszych dwóch przewieziono do szpitala.

Na ratunek płonących magazynów pospieszyły dwa plutony straży z miasta oraz straż pożarna kolejowa. Po godzinie pożar umiejscowiono, jednak część magazynów spłonęła. Straty nie zostały obliczone. Władze zarządziły dochodzenia.

dowski do pomocy przy nakręcaniu filmu przyprowadził jakiegoś chłopca.

Niespodzianka rzeczywiście wywarła wielkie wrażenie na gościach. Wszyscy składali gospodarzowi gratulacje z powodu takiego pomysłu.

Dopiero później gdy goście zaczęli się rozchodzić, stwierdzili z przerażeniem, że poginęły torebki damskie, złote papierosnice.

Zawiadomiono policję. Twardowskiego aresztowano. Okazało się, że jest to notoryczny złodziej, kilkakrotnie notowany za kradzież. Skradzione rzeczy zdążył on już sprzedać paserowi Gołdzie Królowi przy ulicy Krochmalnej 12.

### PADAJĄCE DRZEWO ZABIŁO CZŁOWIEKA

RACINEWO. Przy ścinaniu drzewa w lesie prywatnym p. Kazimierza Patza, zajęty był 20-letni robotnik Stefan Woźniak. Gdy padło ścięte drzewo, Woźniak nie usunął się dostatecznie na bok i konar drzewa, strzaskął mu głowę. — Śmierć nastąpiła natychmiast.

### Ze świata

#### NOWE ZNACZKI Z KRÓLEM POLSKIM.

GDAŃSK. W tych dniach wyda poczta gdańska nową serię znaczków pocztowych, przedstawiających różne zabytki Gdańska, m. in. postać króla polskiego Zygmunta Augusta znajdującą się na 82 m. wysokiej wieży ratuszowej. Ciekawe jednak jest że napis jest: „Guldene Kerl“ a nie nazwisko króla polskiego. Dochód z tych znaczków przeznaczony jest na Gdańską Pomoc Zimową.

#### 40.000 CHOINEK ZAPOTRZEBOWAŁ GDAŃSK.

GDAŃSK. W najbliższym czasie rozpocznie się w Gdańsku sprzedaż choinek. Zapotrzebowanie wynosi 40 tys. sztuk, z tych 25 proc. pochodzi z lasów gdańskich, natomiast reszta tj. 30.000 sztuk z lasów polskich.

#### ZGON WROGA LUDU POLSKIEGO.

OLSZTYN. W Olsztynie zmarł w dniu 30 listopada w wieku 54 lat literat Maks Worgicki, renegat, znany ze swego wrogięgo stosunku do polskości, a zwłaszcza do ludu mazurskiego w Prusach Wschodnich. Worgicki rozwijał szczególnie ożywioną działalność w okresie plebiscytu na Warmii i Mazurach. Jeszcze ojciec hakatystycznego pisarza mówił tylko po polsku.

#### GDZIE ICH NIE BIJA...?

KRÓLEWIEC. Na Litwie w kilku miejscowościach wybuchły poważne demonstracje antysemitki.

W Szawlach wybito szyby w domach i sklepach żydowskich oraz w gimnazjum żydowskim. W Wilkomierzu i Klajpedzie doszło również do zajęć, w czasie których wybito szyby w domach oraz poturbowano kilku żydów.

#### ZDERZENIE WODNOPLATOWCÓW 7 OSÓB ZGINĘŁO.

RZYM. W pobliżu lotniska Augusta wydarzyła się kontuzja dwóch wodnopłatowców, które po zderzeniu spadły do morza.

Załoga samolotów, składająca się z 3 oficerów, sierżanta, dwóch radiotelegrafistów i mechanika zginęła.

#### LUDENDORF CIĘŻKO CHORY.

MONACHIUM. Gen. Ludendorf od dawna cierpiący na chorobę pęcherza czuje się obecnie gorzej.

Gen. Ludendorf liczy 73 lata. Stan jego zdrowia budzi poważne obawy.

### Sensacyjna rewizja w Ambasadzie ZSRR w Warszawie

WARSZAWA. Przybyło do gmachu ambasady sowieckiej w Warszawie kilku panów, którzy wylegitymowali się jako członkowie komisji kontrolnej w Moskwie, okazali dokumenty, że mają nakaz doko-

nania rewizji w ambasadzie, pobyt delegatów z Moskwy trwał cały tydzień.

Kontrola zwróciła szczególną uwagę na prywatne apartamenty oraz gabinet b. ambasadora Dawitjan, który został rozstrzelany.

Rozpruwano fotele skórzane, zrywano tapety i podłogi, szukając tam dokumentów. Szukano ich również w piwnicach i suterenach. Podejrzane akty spakowano do skrzyń i wysłano do Moskwy.

#### POLSKI STATEK ULEGŁ AWARII NA MORZU PÓŁNOCNYM.

Niedawno temu zakupiony przez armatora polskiego Komarnickiego z Warszawy, od armatora fińskiego — Gustawa Eriksona, statek żaglowo-motorowy „Orion“ odbywający swój pierwszy rejs pod flagą polską z Finlandii do Anglii, uległ na Morzu Północnym awarii i został przez holowniki angielskie przyholowany do angielskiego portu Newcastle, gdzie poddany zostanie remontowi.

**Tysiącom dzieci w Polsce grozi głód. Pomyślcie o tem i zrózcie ofiarę na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.**

#### BEZCZELNOŚĆ NIEMIECKIEJ FIRMY.

GDYNIA. Duże oburzenie w społeczeństwie gdyńskim wywołał rozesłany przez tamtejsze oddziały firmy spedycyjnej Schenker i Ska — której centrala mieści się w Niemczech — podarek dla klienteli w formie mapy transportowej Europy, na której ziemie zachodnie Polski oznaczono inną barwą niż resztę ziem polskich i odgródzono je linią graniczną. Na mapie nie ma w ogóle Gdyni.

Firma Schenker działa w Polsce p. n.: Polskie Towarzystwo Transportu Międzynarodowego Schenker i Ska.

Za ten „podarek“ nie wypada nic innego jak zbojkotować tę niemiecką firmę.

### Chleb dla Polaków

12. W miasteczku woj. łódzkiego potrzebny jest skład konfekcji męskiej i dentysta. Odpowiednie lokale i mieszkania są w centrum.

13. W centrum miasta około 50.000 mieszkańców woj. łódzkiego, właścicielka żydówka z powodu choroby sprzedaje nowocześnie urządzone skład materiałów piśmiennych i księgarnię za ca. 8.000 zł.

14. W mieście 120.000 mieszkańców okręg przemysłowy — potrzebny jest bardzo skład galanterii, konfekcji damskiej, skór, żelaza, drzewa budowlanego. Potrzebny jest również zegarmistrz jubiler.

15. W mieście powiatowym woj. tarnopolskiego, potrzebny jest skład żelaza i naczyń kuchennych, skład blawatów (krawiec damski, męski i wojskowy oraz ślusarz. Są wolne lokale.

\*\*\*

Informacyj w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu ulica Skarbowa 5 m. 7 w godzinach od 10.00 do 13.00, telefon 12-28.

Petentów zgłaszających się po informacje listownie uprasza się o załączenie znaczka pocztowego na odpowiedź, podawanie dokładnego adresu, oraz wysokości posiadanego kapitału.

Wymaga się również załączenie świadectw organizacji społecznych lub zawodowych.



Scena bohaterskiej śmierci Sowińskiego na okopach Woli.

# Niedziela

Rok 18

Wąbrzeźno, niedziela dnia 5 grudnia 1937 r.

Nr. 48

## Druga Niedziela Adwentowa

### LEKCJA

św. Pawła do Filipensów rozdz. 4, wiersz 4-7.

Bracia! Weselcie się zawsze w Panu; powtóre mówię, weselcie się! Skromność wasza niech będzie wiadoma wszystkim ludziom. Pan blisko jest. Nie troszczcie się o nic: ale w wszelkiej modlitwie i prośbie z dziękowaniem niech żądania wasze będą u Boga oznajmione. A pokój Boży, który przewyższa wszelki zmysł, niechaj strzeże serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie.

### EWANGELJA

św. Jana rozdz. I, wiersz 19-28.

Posłali żydowie z Jeruzalem kapłani i lewity do Jana, aby go spytali: Ktoś ty jest? I wyznał, a nie zaprzął, że ja nie jest Chrystus. I pytali go: Cóż tedy? Jesteś ty Elias? I rzekł im: nie jestem. Jesteś ty prorok? I odpowiedział nie. Rzekli mu tedy: Ktoś jest, żebyśmy dali odpowiedź tym, którzy nas posłali? Co powiadasz sam o sobie? Odrzekł: Jam głos wołającego na puszcy. Prostujcie drogę Pańską, jako powiedział Izajasz prorok. A którzy byli posłani, byli z Faryzeuszów, i pytali go, a mówili mu: Czemuż tedy chrzczisz, jeśli żeś ty nie jest Chrystus, ani Elias, ani prorok? Odpowiedział im Jan, mówiąc: Jać chrzczę wodą, ale w środku was stanął, którego wy nie znacie. Ten jest, który za mną przyjdzie, który przede mną stał się: któremu ja nie godzien, żebym rozwiązał rzemyk u trzewika jego. To się działo w Betanii za Jordanem, kędy Jan chrzczył.



### NUKA

Czemu żydzi pytali Jana, czy jest Eliaszem lub prorokiem?

Malachjusz prorok (4, 5, 6) zapowiedział był, że przed przybyciem Pana przyjdzie Elias, a Mojżesz (V. Mojż. 18, 15) obiecał był ludowi Izraelskiemu innego podobnego proroka. Skoro Jan oświadczył, że nie jest Mesjaszem, wysłani chcieli się dowiedzieć, czy jest owym obiecany Eliaszem lub prorokiem.

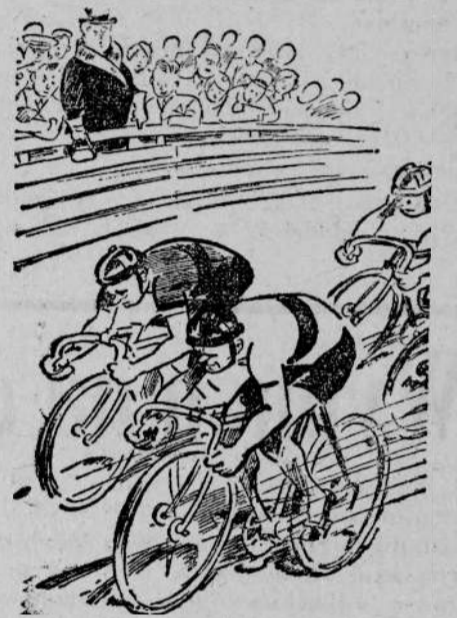
Czemu Jan sobie nadał nazwę wołającego na puszcy?

Z pokory bowiem pragnie w sobie tylko widzieć narzędzie Zbawiciela i pragnie opuszczonemu i pozbawionemu nadziei narodowi żydowskiemu zwiastować pociechę, która na niego przyjdzie w osobie Zbawiciela, przyczem napomina ich, aby wydali owoce godne pokuty.

Czemu żydzi posłali do Jana z zapytaniem, kim jest?

Zdawał im się bowiem z powodu surowego życia i ognistych kazań tak nadzwyczajnym człowiekiem, iż uważali w nim powszechnie wówczas oczekiwanego Mesjasza.

## Niedziela na wesoło



— Ciocia Kunegunda do kuzyna wyścigowca:

„Siedz prosto, Alfredzie“!

## Na ulicy...

Idąc lekko w jasny mroźny dzień, w ciepłym palcie, po smacznym posiłku, unikamy wzroku kulących się z zimna nędzarzy.

Wówczas dobrze jest poczuć palcami w kieszeni kwitek opłaconej składki na POMOC ZIMOWĄ.

## Na dzień św. Barbary

# Skarby Polskiej ziemi

Górnictwo w dawnej Polsce ograniczało się do wydobywania soli na Podkarpaciu i rud ołowianych — srebrnych na wyżynie Małopolskiej. Miedzi w (Kieleckim) i siarki w (Swoszowicach) wydobywano niewiele. O węglu kamiennym wiadano już w siedemnastym wieku, ale zaczęto go wydobywać pod koniec osiemnastego wieku na Śląsku i w Dąbrowie Górniczej. Olej skalny był również już znany w siedemnastym wieku w okolicach Stanisławowa i Krosna i używany do smarowania wozów. Obficie natomiast używano piaskowców, wapieni i marmurów do wszelkiej budowy.

Odrodziło się górnictwo polskie dopiero w dobie porozbiorowej. Utworzono w Dąbrowie i okolicy kopalnie węgla, pod Częstochową zakłady żelazne, a za Księstwa Warszawskiego w roku 1813 podjęto roboty w Olkuszu w celu wydobywania poza rudą ołowiu także rudy cynkowej. Rozwinęło się też wszelakie hutnictwo w Ostrowcu i Dąbrowie, zakłady metalurgiczne powstały w Starachowicach, Rejowie, w okolicy Kielec i w innych miejscowościach, w Ciechocinku zaś urządzono w roku 1829 warzelnię soli. Równolegle rozwijało się hutnictwo i przemysł żelazny i cynkowy w Dąbrowie, Zawierciu, Sosnowcu, Częstochowie i Olkuszu.

Górnictwo w byłej Galicji słabiej rozwijało się w dziewiętnastym wieku niż w Królestwie Kongresowym. Dostarczało so-

li, żelaza, ołowiu, cynku, siarki, węgla, nafty i wosku ziemnego. Z dawnych licznych żup solnych ostały się jeno żupy w Wieliczce, Bochni i w kilku innych miejscach. Z początkiem dziewiętnastego wieku było w Galicji około 50 hut żelaznych, później liczba ta nieco wzrosła. Natomiast dzielnica ta wysunęła się na czoło pod względem bogactwa nafty i związanego z nią przemysłu. Pod względem produkcji olejów smarowych wyprzedziła Galicja Amerykę i Rosję. Polski przemysł naftowy stał się przemysłem światowym.

W zaborze pruskim większe znaczenie miały kopalnie soli w Inowrocławiu.

Na Śląsku rozwój hutnictwa i górnictwa w dziewiętnastym wieku postąpił szybko. G. Śląsk n. p. produkował i produkuje węgiel, żelazo i cynk. Także i hutnictwo stoi bardzo wysoko.

Polska Odrodzona obfituje więc w wielkie bogactwa mineralne, na czele których stoi węgiel, nafta, sól, cynk i żelazo. Brak nam tylko miedzi i metali szlachetnych. Naogół jednak stwierdzić należy w danych warunkach pomyślny rozwój górnictwa w Polsce Niepodległej.

## Św. Barbara patronka w wierzeniu i legendach górniczych

Jednym z najniebezpieczniejszych zawodów jest bezsprzecznie zawód górnika. Odcięty od światła w głąbi zdradzieckich czeluści podziemnej, górnik zwalczając musi dużo niebezpieczeństw, aby wydobyć na świat Boży kawał węgla, soli lub innego potrzebnego nam minerału.

Świadomość owego niebezpieczeństwa, czyhającego na każdym kroku, sprawia, że górnik szuka jakiejś podpory moralnej, która pozwoliłaby mu czerpać stąd otu-

chę i hart duchowy do jego ciężkiej pracy. Górnik szuka po prostu jakiegoś orędownictwa, które swą powagą zapewniłoby mu stałą opiekę i troszczyło się o jego bezpieczeństwo.

Orędownictwo takie znalazł górnik w religii, wśród Świętych Pańskich, znalazł Rzeczniczkę swych postulatów, do niej zanoszą modły o stałą opiekę i przed nią w chwilach wolnych od pracy żali się ze swych trosk zawodowych i osobistych.

Tak więc św. Barbara została Patronką górników. Udając się do pracy, górnik jest pewien, że czuwa nad nim święta Barbara, wierzy niezłomnie, że bez jej woli nie stanie mu się nic złego. Niejednokrotnie przecieć górnik był już o włos od niebezpieczeństwa, a zawsze święta Barbara sprawiła, że nie stało mu się nic złego. To też górnik jest bardzo pobożny i ze czcią oraz szacunkiem opowiada o cudach, które stały się za przyczyną św. Barbary.

Według kronik kościelnych życie i męczeństwo św. Barbary przypada na okres panowania cesarza rzymskiego Maksymiana. Ponieważ nie chciała się wyrzec wiary Chrystusa, okrutny ojciec uzyskał na nią wyrok śmierci przez ścięcie i sam się podjął roli kata, lecz po tym piorun go zabił na miejscu.

Kościół i Kaplice św. Barbary, tej męczenniczki greckiej za wiarę Chrystusa, są b. liczne. U nas w Polsce spotykamy je w okolicach obfitujących, w złoża mineralne. Kościoły pod jej wezwaniem znajdują się m. in. w Krakowie i w Częstochowie. Rzecz jasna, że ołtarze swej Patronki umieszczają górnicy we wszystkich kopalniach. Ale nie tylko górnicy, ale i rybacy i artylerzyści obrali św. Barbarę za patronkę, to też nad rzekami i wybrzeżem morskim cześć jej jest także rozpowszechniona.

# Nasze jutro na tle światowej gospodarki

(Ciąg dalszy na stronie 1-szej)

W drugiej części swego przemówienia wicepremier stwierdza, że kraj i naród który ma wiele do uzyskania, ma także wiele do stracenia. Dlatego obowiązkiem naszym jest patrzeć naprzód i chwycić wszystkie alarmy ostrzegawcze. Wbrew

a z nią i koniunktura polska odbywa się w atmosferze nieco mglistej, a więc wymagającej zdwojonej czujności.

Montując plany gospodarcze i finansowe na rok 1938/39 brałem już pod uwagę przy rozstrzygnięciach:



Wicepremier Minister Skarbu Eugeniusz Kwiatkowski

opini optymistów wicepremier dostrzega na horyzoncie światowym gromadzenie się dość ciemnych i niebezpiecznych chmur.

Dwa elementy zaważyły niewątpliwie bardzo poważnie na wzmocnieniu koniunktury światowej w roku 1937. Pierwszy z nich to wyczerpanie zapasów światowych zbóż i wzrost cen na produkty rolne w krajach rolniczych. Drugim czynnikiem koniunkturalnym były powszechne zbrojenia. Ostatnie doświadczenia wojenne jak gdyby ostudziły ten zapał zbrojeniowy i wojenny w świecie. Wojnę współczesną podkreśla wicepremier — przegrywają ekonomicznie na całe pokolenie zwycięzcy i zwyciężeni. To też ten czynnik jest dość kruchą podstawą dla trwałości koniunktury.

Patrząc na stan gospodarczy świata w okresie kryzysu konstatowaliśmy ze wstrząsem, że „pośród nadmiaru bogactwa — świat tonie w nędzy“, więc i dziś nie możemy się rzucić na falę wypadków tak bez troski jak w roku 1928, sądząc, że „prosperity“ jest odzwierciedleniem nieskończoności. Obecna koniunktura światowa

## Nie będzie nowych obciążeń

Dalej mówca motywuje inne przedłożenia. Stwierdza, iż istniała m. in. konieczność pozytywnego zreformowania podatku specjalnego ze względu na istotne potrzeby i niedostateczność uposażenia niższych grup pracowników państwowych.

Mimo krzyżujących potrzeb państwowych, w imię wzmocnienia własnej koniunktury gospodarczej — rząd nie projektuje żadnego nowego obciążenia podatkowego. Rząd kładąc obecnie nacisk na potrzeby inwestycyjne, dał pierwszeństwo życiu gospodarczemu przed budżetem w tym sen-

1) że całkowita trwałość dalszego rozwoju potęgowania się koniunktury światowej nie jest zapewniona, że z zewnątrz może przyjść nowe, silniejsze lub łagodniejsze osłabienie.

2) że tym większą uwagę należy skierować na nasz rynek wewnętrzny i zmoćnić procesy inwestycyjne, procesy zatrudniania procesu rozwoju konsumpcji, wzmocnienia aparatu handlowego metodami, które nie przyniosły zjawisk zdecydowanie ujemnych na innych odcinkach pracy.

3) że wszędzie tam, gdzie wyłoniły się w roku bieżącym rzetelne trudności i potrzeby — państwo w granicach możliwości swoich, winno praktycznie te potrzeby uwzględnić, a trudności złagodzić. Tym zasadam mają odpowiadać i te wnioski z którymi rząd przychodzi do izb ustawodawczych.

Następnie pan wicepremier przechodzi do scharakteryzowania tych wniosków, zaczynając od przedłożenia budżetowego na rok 1938/39.

sie, iż budżet państwowy w znakomitej mniejszej mierze skorzysta z poprawy niż gospodarstwo. W stosunku do pracowników państwowych rząd poszedł dalej: dociągnął do granic możliwości obecną częściową reformą uposażeń przez projekt ograniczenia poboru podatku specjalnego.

### MILIARD ŻŁ NA INWESTYCJE

W najbliższym czasie rząd wejdzie w nowy etap realizacji planu inwestycyjnego.

## Budowa kanału Gopło - Warta

Plan inwestycyjny nie może być i nie jest jednostronny. Dążymy przecież do rozbudowania Polski. Plan przyszłoroczny obejmie niektóre kapitalne inwestycje zarówno na ziemiach zachodnich jak też wschodnich. Na ziemiach zachodnich podjęta zostanie budowa kanału Gopło-Warta, która połączy dorzecze Wisły i Warty w jeden system wody, a równocześnie należy do rządu tych inwestycji, które obalają sztuczne granice zaborów. Wysiłek

największy będzie nadal montowany w tzw. popularnie już dzisiaj okręgu centralnym. Wszystkie argumenty polityczne i gospodarcze przemawiają za tym, by program ten realizować szybko i zdecydowanie.

Dając sentetyczny obraz zamierzeń na rok następny pan wicepremier wskazuje, że w okresie od 1 stycznia 1938 do 31 marca 1939 roku, suma inwestycji publicznych w tym okresie napewno przekroczy miliard złotych.

## Sprawa reformy podatkowej

Jednym z najkapitałniejszych zagadnień jest sprawa reformy podatkowej. P. wicepremier uznaje, że systematyczna praca nad ulepszeniem ustawodawstwa po-

datkowego i jeszcze bardziej nad jego realizacją, jest ważnym warunkiem wzmocnienia koniunktury.

W zakresie polityki podatkowej pan

wicepremier aktualnie rozróżnia trzy zagadnienia: 1) ogólnie wysuwa żądanie reformy podatkowej w postaci dalekoidących

## Zatamowanie etatyzmu

Czwartym problemem aktualnym, dyskutowanym tak żywo i czasem z tak małą znajomością istoty sprawy, jest problem etatyzmu. Sądzę mówi pan wicepremier — że nasz rozbudowany etatyzm do tego wybudowany niekoniecznie we właściwym kierunku, był wynikiem również słabej dynamiki gospodarczej społeczeństwa polskiego.

I dlatego uczynię wszystko, by zrównać warunki działalności przedsiębiorstw państwowych i prywatnych, przede wszystkim w dziedzinie podatkowej. Ponadto zamierzam wprowadzić specjalny podatek od etatyzmu, zakładanie zaś nowych przedsiębiorstw etatystycznych względnie nabywanie działów uzależnić od zgody całego gabinetu.

Gdybyśmy jeszcze najdziwniejsze pomysły ograniczenia działalności gospodarczej państwa wymyślili, to skutki będą nikłe, dopóki społeczeństwo nie spotęguje wszechstronnie swych zainteresowań gospodarczych i nie przepoi tym duchem obywatelskim całego aparatu urzędniczego.

Zburzmy niewidzialne słupy podziałowe.

Kończąc swoje przemówienie, wicepremier stwierdza, że wysiłek który obecnie realizujemy, jest duży.

Jeśli jednak mamy budować i tworzyć nowe życie w Polsce, nie na miarę

zmian, dla których brak często podstawowych elementów umożliwiających ich przeprowadzenie. Wysiłek jaki w ostatnich dwóch latach wykonał w tym zakresie aparat skarbowy, zbliża nas do pożądanego celu; 2) kształtowanie psychologii urzędników skarbowych i płatników podatków, co jest ważną przesłanką do reformy. 3) prace nad ulepszeniem systemu i kasowaniem jego szczególnie wadliwych wybujałości.

najbardziej wyciągniętych możliwości, ale na miarę potrzeb — to musimy wzajemny stosunek oprzeć na innych podstawach. Jakże łatwo dostrzegamy wszystkie różnice materialne, wyrażone w cyfrach statystycznych pomiędzy Polską a obcymi narodami, ale czy rzeczywiście porównywalny tam ich wzajemny stosunek człowieka do człowieka społeczeństwa do rządu, urzędnika do obywatela, pisma politycznego do czci ludzkiej, gospodarstwa do zasad moralności.

Nie mamy potrzeby budowania naszych narodowych ambicji na jakiegokolwiek nienawiści. Czyż nie mamy pełnego i niewątpliwego prawa w naszej Polsce, by stać się narodem pełno-funkcyjnym, bez czerpania podniety od działań z negacji? Czyż nie odczuwamy wszyscy jednakowo, jak wielkim symbolem naszej jedności i spoiwości stała się Armia Polska?

Wydaje mi się — kończy pan wicepremier — iż nadeszła ważna chwila, w której winniśmy z całą energią usunąć atmosferę nieufności i dekompozycji z powierzchni naszego życia publicznego. Tego domaga się nie tylko rozum polityczny, ale i sytuacja gospodarcza, dająca pewność, że w atmosferze spokoju, ładu, zdolności do kompromisu — leży obecnie maximum naszego zbiorowego powodzenia.

## Sejm rozpoczął debatę nad budżetem

WARSZAWA. We czwartek Sejm rozpoczął rozprawę ogólną nad budżetem. — Z uwagi, iż do głosu zapisanych jest 26 mówców, w jednej z sali komisyjnych odbyło się zebranie mówców, celem ustalenia

kolejności ich przemówień. W tym celu zarządono krótką przerwę, poczym pierwszy zabrał głos plk. Świdziński, wygłaszając następujące przemówienie:

## Deklaracja Koła Parlamentarnego OZN

— Wysoka Izbo! Na terenie Sejmu i Senatu zorganizowane zostało „Kolo parlamentarne O. Z. N. Jako prezes tego klubu, w jego imieniu mam zaszczyt oświadczyć: —

Biorąc czynny udział w akcji zorganizowania narodu dla wypełnienia przeznaczeń, które nasz naród czeka, grupa posłów i senatorów, skupionych w Obozie Zjednoczenia Narodowego, postanowiła powołać do życia „Kolo parlamentarne“, celem zorganizowania pracy swej w Sejmie i Senacie. —

Konstytucja, pod którą widnieje podpis twórcy naszego państwa, nieśmiertelnego nauczyciela narodu oraz testament zawarty w czynach i słowach Józefa Piłsudskiego, będą naszymi drogowskazami. Skupiamy się według zasad wyrażonych w deklaracji lutowej plk. Koca, która jest deklaracją ideową O. Z. N., jako organizacji narodu.

Przedłożony Izdom preliminarz budżetu będzie szczegółowo rozpatrywany w komisji, gdzie będziemy mieli możliwość dokonania dokładnej analizy cyfry i faktów, skontrolowania ich z rzeczywistością kraju oraz możliwością wypełnienia zasad przez państwo. Tam też określimy swój stosunek do poszczególnych części budżetu.

Stosunek nasz do prac rządu będzie zawsze rzeczowy z zachowaniem pełnej niezależności w ocenie jego działalności. — Każdy pozytywny wysiłek rządu, zmierzający do powiększenia siły, bogactwa i znaczenia Polski, spotka się z poparciem Koła. (Oklaski).

Izba przeszła następnie do normalnej w tym okresie parlamentaryzmu polskiego dyskusji generalnej.

Zabierają kolejno głos mówcy z wyłączeniem swoich indywidualnych poglądów na potrzeby państwa.

## Zmiana rabatów dla sprzedawców soli

Ostatnio odbyła się konferencja prezesa rady naczelnej zrzeszeń kupiectwa polskiego Henryka Bruna z dyrekcją Monopoli Solnego. Tematem konferencji była sprawa zmian przez Monopol Solny obecnej skali rabatów dla detalicznych

sprzedawców soli. W wyniku przeprowadzonych rozmów, dyrekcja Monopoli Solnego zapewniła kupiectwo detaliczne, iż przewidzi w przyszłym budżecie zmiany pozwalające na zwiększenie kupcom dobieższych rabatów na sól do 10 proc.

**Pomoc bezrobotnym to nie jałmużna,  
to obowiązek i nakaz sumienia.**

## Jak żyją i pracują kobiety węgierskie

Organizacje kobiece na Węgrzech — Macierzyństwo... daje prawo do głosu

— Jak wygląda życie organizacyjne kobiet węgierskich? — To trudne pytanie zadałem pewnej niemłodej już Węgierce — urzędnicze biura podróży w Szeged, która z niezwykłą uprzejmością i ofiarnością oprowadzała mnie po swym rodzinnym mieście.

— Nasz ruch organizacyjny jest dość młody — w porównaniu z innymi krajami Europy — odpowiedziała — jednak nasze organizacje są liczne i mają wiele członków.

### Organizacje katolickie i protestanckie

Największą rolę odgrywa Magyar Asszonyok Nemzetj Szovetsege (Węgierskie Stow. Narodowe Kobiet) założone przez Cecylię Tormay w r. 1919. Organizacja ta ma cele ogólnopolityczne, troszczy się o podtrzymanie ducha narodowego wśród kobiet węgierskich itp. Z organizacji politycznych istnieje jeszcze kilka stowarzyszeń monarchistycznych — na Węgrzech mamy bowiem jeszcze bardzo wielu zwolenników monarchii Habsburgów, pragnących jej powrotu. Główną działalność — taką praktycznie pożyteczną „na codzień” — rozwijają jednak przede wszystkim różne organizacje o charakterze charytatywnym, jak „Katholikus Novedo Egysulet”, które roztacza opiekę nad kobietą, potrzebującą pomocy moralnej czy też materialnej i prowadzi ogródki dziecięce, „Szent Vince Szövetet Egysulet”, zajmujące się dobroczynnością wszelkiego rodzaju, i cały szereg mniejszych organizacji protestanckich. Na Węgrzech bowiem, odsetek ludności protestanckiej i kalwińskiej jest dość znaczny, zwłaszcza w niektórych ośrodkach. Np. Debreczyn jest miastem typowo prote-

stanckim, nazywają je nawet „kalwińskim Rzymem”. Gospodarczym wykształceniem kobiet i przygotowaniem ich do życia rodzinnego i domowego, sprawami służby domowej, misjami dworcowymi (opieka nad kobietą podróżującą) zajmuje się najstarsza na Węgrzech organizacja kobieca „Kat. Zw. Pań Domu”.

### Przynajmniej troje dzieci...

— A jak wyglądają prawa wyborcze kobiet?

— Ta kwestia jest urogulowana ku zupełnemu zadowoleniu rzeszy kobiecych. W ogólnej ustawie o prawie wyborczym obowiązuje zarówno mężczyźni jak i kobiety pewien cenzus naukowy. Jeśli chodzi o mężczyzn — mają prawo głosu ci wszyscy, którzy ukończyli 24 lata życia i mają za sobą przynajmniej cztery oddziały szkoły powszechnej. Kobiety mają prawo głosu po ukończeniu 30 lat życia i 6 oddziałów szkoły powszechnej — jednak

kobiety, żyjące z własnej pracy oraz matki przynajmniej 3 dzieci prawego łoża mają prawo głosu przed 30 rokiem życia i przy 4 oddziałach szkoły. Osoby, które ukończyły studia uniwersyteckie — mają prawo głosu nawet poniżej 24 lat życia.

### Ustawodawstwo społeczne

— A ustawodawstwo społeczne? — Przypomina ustawodawstwo innych krajów, tylko później wprowadzono je w życie. Wprawdzie już od 1880 r. wydawano różne rozporządzenia, zabraniające zatrudniania dzieci poniżej lat 10 w fabrykach itd., jednak dopiero ustawa z 1928 r. o pracy kobiet i dzieci reguluje te sprawy całkowicie. Dzieci poniżej lat 14 nie mogą być zatrudniane w pracy przemysłowej, zabrania się dzieciom pracy nocnej w godzinach między 10 wiecz. a 5 rano — kobiety mają prawo do 6-tygodniowego urlopu przed i po urodzeniu dziecka itd. A. O—a.

## Najstarsze drzewo na świecie

Aleksander Humboldt, — wybitny przyrodnik i podróżnik, zwrócił uwagę na drzewo z rodzaju cypryśnik amerykański jako na najstarsze drzewo na świecie. Wspinały ten okaz rośnie w Oacsaca w Meksyku. Ma on w średnicy 15 m. Długi czas trwał między uczonymi spór co do wieku tego niezwykłego drzewa. Wybitny botanik Adolf de Candolle obliczał swego czasu wiek tego drzewa na 6000 lat. Później uczeni twierdzili, że rośnie ono najwyższe 1500 lat, czyli że starszymi od niego były znane i słynne na cały świat drzewa mamutowe w Kalifornii.

Badaczom przyszedł z pomocą przypadek. Nad miejscowością Oacsaca przeszła niedawno gwałtowna burza, która wyrwała z korzeniami szereg drzew, a najstarszemu drzewu odamała jeden z olbrzymich konarów. Zajął się nim bliżej niemiecki uczyony, profesor Land, i policzyszy dokładnie na odłamany konarze słoje roczne, czyli roczne przyrosty drzewa, rozstrzygnął definitywnie spór o wiek olbrzymia, stwierdzając, że rośnie on z całą pewnością ponad 7000 lat.

## Wyrafinowane sposoby wykradania złota

„Romantyzm” w południowo-afrykańskich kopalniach złota

Poszukiwacz złota jako jednostka nie istnieje już w Afryce Południowej. Romantyzm jego śmiałych wypraw po „złote ruiny” minął bezpowrotnie. Dzisiaj poszukiwanie złota zorganizowane jest w sposób fabryczny w kopalniach na modłę kopalni węgla. „Romantyczny” jest dzisiaj co najwyżej jedynie sposób wykradania wydobytego złota i zawzięta walka personelu nadzorczego ze złodziejami złota. Mimo najściślejszego nadzoru nie da się jednakże zapobiec wykradaniu złota przez górni-

ków. Według ogłoszonego sprawozdania półrocznego Zjednoczonych Kopalń Złota Południowej Afryki, stwierdza się, że w ciągu sześciu miesięcy skradziono w kopalniach olbrzymią ilość złota wartości jednego miliona funtów.

Wymieniony koncern zatrudnia w swoich kopalniach nie mniej jak 500 tys. robotników. Z liczby tej jest tylko 10% białych, którzy stanowią personel administracyjny i nadzorczy.

Murzyni przeważnie tylko w tym celu

przyjmują zajęcie w kopalniach złota, ażeby za zdobyte w sposób uczciwy czy nie uczciwy złoto kupić sobie — żonę. Po pięciu latach wracają oni do swej wsi rodzinnej. Czarne piękności chętnie wychodzą za białych robotników kopalnianych, gdyż ci, jak na stosunki murzyńskie, są przeważnie bardzo zamożni.

Świeżo zaangażowani robotnicy kopalniani na ogół nie dopuszczają się kradzieży złota. Zaznajamiają się oni najpierw szczegółowo z wszelkimi możliwościami wykradania złota i dopiero krótko przed zwolnieniem wykonują swój plan.

Przedsiębiorstwa radzą sobie w ten sposób, że cały proces dobywania złota odbywa się mechanicznie i maszynowo i że robotnicy murzyńscy możliwie wcale nie stykają się ze złotem. Lecz już w podziemiach kopalni robotnik częstokroć styka się ze złotem, które wymyka się spod kontroli białego dozorczy. Tutaj też zaczyna się wyrafinowana robota złodziejska. Przeszukiwanie robotników po skończonej szychcie nie daje prawie nigdy żadnego wyniku. Do wynoszenia złota poza obręb zabudowań kopalni murzyni posługują się tresowanymi zwierzętami jak kotami, psami, a przede wszystkim gołębiami. Innym trickiem złodziejskim jest wywożenie złota w rozmyślnie uszkodzonych i do naprawy przeznaczonych wózkach. Oczywiście i polowanie złota jest praktykowane przez wielu murzynów.

Zdarzają się też rozpaczliwe ucieczki robotników, którym udało się znaleźć szczególnie wielkie bryły złota. Ucieczka taka jest prawie że beznadziejna, bo złodziej albo zostanie zastrzelony lub ciężko zraniony przez dozorców albo zawiśnie na okalających kopalnię zasiękach drucianych, przez który przechodzi silny, ubezpieczający człowieka prąd elektryczny.

A przecież żądza złota każe zapomnieć o wszelkich niebezpieczeństwach.

## Najsamotniejszy policjant w świecie

Na posterunku wśród lodów arktycznych

Pomimo, że na kontynencie amerykańskim jest dużo bezrobotnych, poszukujących pracy, nie sposób znaleźć reflektanta na objęcie posady, na której pewien, dziś jeszcze w sile wieku będący człowiek przetrwał dziewięć lat, a który obecnie pragnąłby nareszcie być zwolnionym.

Chodzi o królewsko-kanadyjski posterunek policyjny PC 49. Jest to najdalej na północ wysunięta, w odwiecznych lodach i śniegach zagrzebana placówka cywilizacji. Posterunek ten znajduje się w zatoce Cambridge, na ostrowie Victoria Island, jednej z wysp amerykańsko-artycznego archipelagu. I jeżeli zapytać, jak daleko na globie ziemskim sięga władza policyjna, to odpowiedzieć należy: aż do posterunkowego E. R. Dontwaitera, tego najbliższego bieguna północnego stacjonowanego kanadyjskiego konstabla.

Mogłoby wydawać się niezrozumiałym, dlaczego na dalekiej północy, w rejonie arktycznym, gdzie prócz pustyni lodowatych i nieurodzajnych tunder nie istnieje, Imperium Brytyjskie uznało za potrzebne urządzenie posterunku policyjny? Wyspa Wiktorii, której mieszkańcami są nieliczni, przez badacza Steffensena odkryci „Eskimosi-blondyni”, rzadko odwie-

dzana jest przez białego człowieka. Nie ma tam ani gangsterów, ani defraudantów lub włamywaczy, a interwencja „władzy” ogranicza się do odręcznego rozstrzygnięcia błahych sporów pomiędzy Eskimosami, wynikających przeważnie na tle podziału połowów morskich. Spory te załatwiane są zazwyczaj polubownie.

A jednak PC 49 jest placówką ważną. Przede wszystkim jest ona najdalej na północ wysuniętym punktem, gdzie powiewa flaga kanadyjska, a właśnie w dobie obecnej zależy Dominium Kanadyjskiemu na tym, by na wyspie Wiktorii pokazać swoje barwy krajowe. Bowiem Sowiety, w związku z niedawno dokonaną ekspedycją polarną, okazały więcej zainteresowania się ładami arktycznymi, aniżeli to W. Brytannii mogło być miłym. Kiedy więc bolszewicy przy pewnej okazji uzasadniali swe pretensje do posiadania bieguna północnego wraz z sąsiednimi połaciami „bezpąskich” lodolądów, Kanada słusznie wskazała na fakt, że wyspa Wiktorii bynajmniej nie jest ładem „niczym”, mogącym być dowolnie zaanektowanym, lecz że powiewa tam sztandar kanadyjski, strzeżony przez posterunek policji państwowej. Tym samym konstabla R. C.

Dontwaiter stał się osobą, posiadającą poniekąd — charakter dyplomatyczny.

„Najsamotniejszy policjant w świecie” od dziewięciu lat pełni swe obowiązki wśród głuszy polarnej i obecnie chętnie by już wyszedł ze swego „białego grobu”. Wprawdzie, jak sam w swych raportach zaznacza, z czasem zdołał się już przyzwyczaić i polubić nawet samotność w Arktyce, gdzie całymi miesiącami nie widuje człowieka, z drugiej jednak strony nie jest jego zamiarem dokonać żywota w bezludnych obszarach polarnych.

Władze przełożone Dontwaitera, wchodząc w jego położenie, chętnie by go złożyły z tego samotnego posterunku, niestety jednak dotąd odpowiedniego kandydata na objęcie po nim placówki PC 49 nie znalezione. Konstabla Dontwaiter co sześć miesięcy przesyła ojcemu swemu, literatowi w Montreal, obszernie relacje. Otrzymany materiał Dontwaiter senior przerabia na barwne felietony p. t. „Z życia najsamotniejszego policjanta w świecie”. Artykuły te drukowane są w miejscowej prasie i wzbudzają żywe zainteresowanie się losem „przedstawiciela Kanady” na placówce PC 49.

## Chleb dla Polaków

16. Posiadacz koncesji na hurtownię tytoniową jednego z większych miast województwa lubelskiego, poszukuje finansisty Polaka z kapitałem 140.000 zł.

17. W 28.000 miesięce woj lwowskiego udziałowa księgarnia poszukuje wspólnika z kapitałem 6 — 10.000 zł. dla powiększenia obrotu.

18. W mieście wojewódzkim potrzebny jest skład mebli, czapnik, powoźnik, zegarmistrz-jubiler, także skład wędlin. Jest odpowiedni lokal przy głównej ulicy.

19. Dobrze zaprowadzone biuro techniczno-budowlane na Wołyniu poszukuje wspólnika — fachowca z kapitałem około 50.000 zł.

20. W miasteczku województwa łódzkiego można nabyć piekarnię wraz z nieruchomością za 20.000 zł.

21. W wielu miejscowościach brak jest polskich piekarzy. Trzeba budować piec.

22. Na placówkę o charakterze leczniczo-społecznym potrzebny jest młody lekarz, jako kierownik ośrodka leczniczego. Warunki 140 zł miesięcznie, mieszkanie, opał i obsługa. Możliwość szybkiej podwyżki poborów.

23. Polacy mogą nabyć korzystnie szereg nieruchomości w woj. wschodnich, południowych i centralnych.

24. W wielu powiatowych miastach Polski centralnej wschodniej i południowej

brak jest chrześcijan: brzozy, żelaznej, białej, konfekcyjnej, galanterijnej skórzaney, zbożowej, oraz zegarmistrzów, cholewkarzy, czapników, ogrodników, szklarzy, blacharzy i innych.

25. Dobry krojczy — krawiec damski — natychmiast potrzebny na posadę. Pensja 200 zł miesięcznie. Krawiec wojskowy również potrzebny. Zarobek przewidywany wynosi 300 zł miesięcznie. Posada u osiedlonych przed miesiącem na Wołyniu krawców z Pomorza.

•••

### Obok:

Zabytkowy Ratusz w Sandomierzu po odrestaurowaniu



# Dział Gospodarczy

## Targi remontowe na Pomorzu

Pomorska Izba Rolnicza podaje niniejszym do wiadomości PT. Rolników, że zakupy koni remontowych dla wojska w podokresie III-cim 1937-38 roku odbędą się na terenie Pomorza w niżej podanych terminach i miejscowościach:

- 1) wtorek dnia 14 grudnia 1937 roku godz. 10.00 Wejherowo (targowica);
- 2) środa dnia 15 grudnia 1937 roku godz. 10.00 Grudziądz (targowica).

Komisja remontowa zakupywać będzie konie w wieku 3 i pół do 6 lat włącznie, tylko od rolników hodowców i innych osób z wyłączeniem zawodowych handlarzy koni.

Członkowie Pomorskiego Związku Hodowców konia szlachetnego półkrwi winni przedkładać każdorazowo na targach remontowych legitymację członkowską, rejestr stadny oraz uporządkowane dowody urodzenia koni.

Za konie pochodzące po klaczach zapisanych do rejestrów stadnych Związku lub do Poznańsko-Pomorskiej Księgi stadnej koni półkrwi angielskiej, płaci Komisja dodatki hodowlane w wysokości 5 względnie 15 proc. od ceny szacunkowej konia. W celu uzyskania tych dodatków winni członkowie Związku dowody urodzenia koni pochodzących po klaczach zapisanych względnie odpowiednie zaświadczenia Redakcji Księgi Stadnej w Poznaniu nadesłać co najmniej 10 dni przed terminem targów remontowych pod adresem: Pomorski Związek Hodowców konia szlachetnego w Toruniu (gmach Izby Rolniczej) dla potwierdzenia tych dokumentów przez Związek, w innym bowiem razie Komisja Remontowa dodatków nie przyznaje, jak również nie wypłaca przyznanych premii za dobry wychów konia tym członkom Związku, którzy nie okażą legitymacji członkowskiej.

Dowód urodzenia konia, pochodzącego po ogierze z Państwowych Zakładów Chowu Koni winien być zatwierdzony przez Kierownika PSO. w Starogardzie, zaś dowód urodzenia konia pochodzącego po ogierze prywatnym wymaga zatwierdzenia przez wójta. Opis maści i odmiana konia w dowodzie urodzenia musi odpowiadać rzeczywistości.

Pomorska Izba Rolnicza zwraca uwagę na konieczność należytego przygotowania konia na targ remontowy pod względem kondycji, korekty kopyt, należytego ruchu itd.

Równocześnie odbędzie się przyjmowanie członków do Pomorskiego Związku Hodowców konia szlachetnego półkrwi i licencja klaczy 3-letnich i starszych półkrwi szlachetnej do rejestrów stadnych

Związku. Wpisowe jednej klaczy wynosi jednorazowo 8 zł, prócz tego bieżąca składka członkowska w wysokości 10 zł od każdej przyjętej klaczy oraz 1 zł za legitymację członkowską. Licencja klaczy odbędzie się każdorazowo po skończonym targu remontowym.

PT. Rolnicy, którzy posiadają odpowiednie klacze, przeznaczone do zapisania, mogą je przedstawić do licencji na jednym z wyżej podanych spędów.

## Kto może otrzymać pożyczkę z Funduszu Obrot. Reformy Rolnej

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych wydał w porozumieniu z Ministrem Skarbu rozporządzenie o pożyczkach z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej.

Na podstawie tego rozporządzenia, pożyczek na cele wymienione w art. 3 (2) ustawy z dnia 9 marca 1932 roku o Funduszu Obrotowym Reformy Rolnej można udzielić:

- 1) uczestnikom scalenia gruntów, właścicielom gruntów, które uległy zamianie, następującej specjalnie, oraz osobom które sprzedały ziemię właścicielom karłowatych gospodarstw, objętych scaleniem i przeniosły się na gospodarstwa, położone poza obszarem scalenia;
- 2) nabywcom działek powstałych z parcelacji ziemi państwowej i osadnikom woj-

BERLIN. Ogłoszono już dokładne przepisy w sprawie zaopatrywania ludności niemieckiej w tłuszczę w roku 1938. Opublikowane uzasadnienie tych przepisów stwierdza, że aprow. Niemiec w tłuszczę zależną jest wciąż w znacznej części od za granicy, mimo wysiłków w kierunku większego wykorzystania źródeł tłuszczów wewnątrz kraju i na morzu (połów wielorybów). Jakkolwiek zarządzenie podejmowane w ramach kampanii produkcyjnej i

## Brak tłuszczów w Niemczech

skowym — z wyłączeniem pożyczek na nabycie ziemi;

3) nabywcom działek, powstałych z parcelacji ziemi, nie stanowiącej własności państwa, oraz właścicielom karłowatych gospodarstw, nabywającym choćby nie z parcelacji ziemi na uzupełnienie gospodarstw;

4) dzierżawcom długoletnim, czynszownikom, dzierżawcom, podlegającym ochronie i innym użytkownikom, nabywającym ziemię na podstawie ustaw o uwłaszczeniu i wykupie dzierżawionej ziemi;

5) osobom, nie uczestniczącym w przebudowie ustroju rolnego, których grunty objęte zostały robotami melioracyjnymi, przeprowadzonymi przy przebudowie ustroju rolnego, na melioracje oraz prace z nimi związane.

## Ustalenie zasad podziału kontyngentów na importowe sproty i śledziki

W związku z niezmiernie niskimi wynikami dotychczasowych połowów sprotów oraz śledzików, co stawia w trudnym położeniu wędzarnie na Wybrzeżu, w czasach ostatnich dokonano importu pewnych ilości tych ryb z Szwecji i Danii.

W celu ustalenia zasad podziału kontyngentów importowych na sproty oraz śledziki odbyła się w dniu 27 listopada w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gdyni konferencja pod przewodnictwem Dyrektora Izby dr Kulikowskiego i przy udziale naczelnika Morskiego Urzędu Rybackiego p. Hryniewickiego oraz przedstawicieli przemysłu i handlu rybnego, a w szczególności Związku Fabrykantów i Przemysłowców w Gdyni — Sekeja Przemysłu

Rybnego oraz Spółdzielni Polskiego Zjednoczenia Rybaków Morskich.

W dyskusji nad tą sprawą stwierdzono, że import musi mieć na celu przede wszystkim zaopatrzenie w surowiec wędzarni, które ze swej strony dostarczać będą sproty wędzone fabrykom konserw.

Dostawa surowca winna się odbywać na warunkach najdogodniejszych, a w tym celu: a) należy zakupów dokonywać wspólnie, b) zakupywać winny te firmy, które mają dobre kontakty z zagranicznymi dostawcami.

W wyniku obrad ustalono, że zarówno Związek Fabrykantów, jak i Spółdzielnia Zjednoczenia Rybaków Morskich zakomunikują Izbie listy firm, połączonych w grupy, obsługiwane bądź przez Spółdzielnię, bądź przez firmy wskazane przez Związek.

Za podstawę przydziału przyjęta zostanie w zasadzie ilość pieców wędzarniczych, należących do danej grupy producentów.

Zaznaczyć należy, że dotychczasowe zaopatrzenie w surowiec, dzięki uzyskaniu szybkich decyzji od Ministerstwa Przemysłu i Handlu, odbywa się sprawnie i pozwala na utrzymanie w ruchu zakładów przetwórczych.

## Co jest dźwignią handlu?

Na to pytanie odpowiada doświadczony kupiec angielski, Peter I. Stevens, który powodzenie swej firmy zawdzięcza stałemu anonsowaniu się w 86 dziennikach angielskich. Gdy mu zarzucali przyjaciele i rodzina, iż za wiele pieniędzy wydaje na ogłoszenia w pismach, zwłaszcza, że firma jego ma z dawną wyrobioną markę, odpowiedział doświadczony kupiec: Zaprzęstanę ogłaszać swe przedsiębiorstwo, gdy:

- 1) ludzkość przestanie się rozmnażać, a na świecie nie będzie ani jednego człowieka, któryby nie wiedział o istnieniu mej firmy.
- 2) Gdy zdołam przekonać każdego, że moje wyroby są najlepsze i najtańsze.
- 3) Gdy się przekonam, że kupcy nie dając ogłoszeń do gazet, mają większą klientelę odemnie.
- 4) Gdy tak zgłupieję, że zapomnę o doświadczeniach całego życia.
- 5) Gdy nie będą powstawać młode konkurencyjne firmy, które nie będą się sta-

wały o przekonanie odbiorców, że u nich należy kupować, a nie u mnie.

6) Gdy nie będę widział bogaczy zadowolonych z siebie i mienie stałej reklamie.

## Sprawa opłat stemplowych

W ZWIĄZKU Z NABYWANIEM CUKRU NA PASZĘ.

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że podania o zezwolenie na nabycie cukru w stanie denaturowanym, przeznaczonego do karmienia bydła, który to cukier nie podlega podatkowi spożywczemu w myśl p. 3 art. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 września 1927 roku o podatku w cukru (Dz. U. R. P. nr 81 poz. 700) wolne są od opłat stemplowych na mocy p. 7 art. 142 ustawy o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1936 roku (Dz. U. R. P. z 1935 roku nr 64 poz. 404), zezwolenia zaś wydawane na skutek

wyżej wymienionych podać wolne są od opłat stemplowych na mocy p. 1 art. 160 w związku z p. 7 art. 142 u. o. s.

**Dwa razy daje, kto szybko daje! Składajcie jak najrychlej ofiary na Pomoce Zimową dla bezrobotnych.**

planu czteroletniego - czytamy w tym uzasadnieniu — pozwala liczyć na wzrastającą produkcję tłuszczów, to jednak przy ograniczonym obszarze niemieckim możliwa jest tylko stopniowa poprawa krok za krokiem. Należy więc unikać wszelkiej niepotrzebnej konsumpcji tłuszczów i nadmierne naogół biorąc spożycie tłuszczów sprowadzić do rozmiarów mniej więcej spożycia przedwojennego. Przepisy na rok 1938 utrzymują system regulacji sprzedaży tłuszczów za pomocą t. zw. „list klientów” i wprowadzają jeszcze ściślejsze kontrole. Do końca bieżącego roku wszystkie gospodarstwa domowe muszą przedstawić władzom dokładne spisy osób, odżywających się w ramach tego gospodarstwa, z uwzględnieniem zmian, zaszych od czasu sporządzenia spisów na rok bieżący. Na tej podstawie wydane będą legitymacje na zakup tłuszczów, przy czym w odróżnieniu od dawnych przepisów przewidziano osobne legit. na zakup masła oraz osobne na zakup szmalcu, słoniny i loju. Legitymacje te pozostają w odpowiedzialnych składach, które wzamian wydawać będą poświadczenia odbioru. Wszelkie przedsiębiorstwa gastronomiczne, piekarnie i cukiernie będą tłuszczę na podstawie dawnych legitymacji pobierać.

## Gięda zbożowa

Plancono złotych za 100 kg.

Ziemliopłaty	Bydgoszcz 1. 12.	Poznań 1. 12.
Zyto	22,75—23,00	22,00—22,25
Pszonica	27,00—28,50	27,50—28,00
Jęczmień brow.	21,75—22,75	22,00—23,00
Jęczmień jednolity	19,50—20,00	19,75—21,00
Owies	21,25—21,50	21,00—21,25
Rzepak zimowy	55,00—57,00	56,00—58,00
Rzepak	51,00—52,00	—
Mak niebieski	75,00—79,00	77,00—80,00
Gorzycyca	35,00—38,00	36,00—38,00
Siemie lniane	46,00—49,00	49,00—52,00
Peluszka	00,00—00,00	23,00—25,00
Wyka	00,00—00,00	23,00—25,00
Groch polny	22,00—24,00	23,00—25,00
Groch Viktoria	23,50—25,50	24,50—26,50
Groch Folgera	23,00—25,00	24,00—25,50
Lubin niebieski	13,00—13,50	—
Lubin złoty	13,50—14,00	—
Koniczyna szwds.	—	—
Koniczyna czerw.	—	—
Koniczyna biała	—	—

## POZNAŃSKIE TARGOWISKO MIEJSKIE.

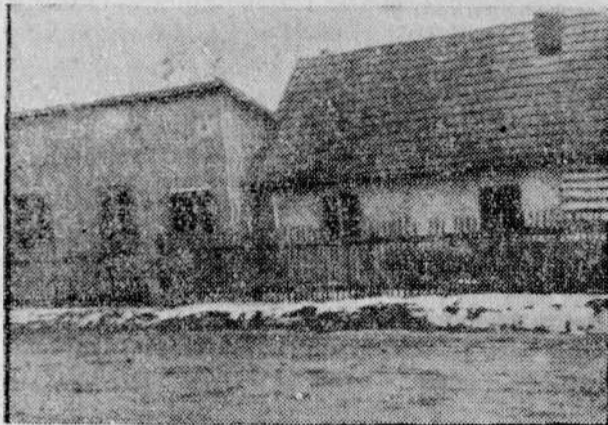
Poznań, dnia 30. 11. 1937 r.  
Plancono za 100 kg. żywej wagi.

Woly:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgowe	64—68
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	56—62
Mięsiste tuczone starsze	46—52
Miernie odżywione	38—44
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	64—70
Tuczone mięsiste	50—60
Nietuczone dobrze odżywiane	42—46
Miernie odżywiane	22—30
Buczajce:	
Wytuczone pełnomięsiste	56—60
Tuczone mięsiste	48—52
Nietuczone, dobrze odżywiane starsze	40—46
Miernie odżywiane	38—42
Świnie:	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	94—100
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	88—92
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	72—80
Maciory i późne kastraty	66—88
Jalowice:	
Tuczone mięsiste	64—68
Nietuczone dobrze odżywiane	46—52
Miernie odżywiane	38—44
Cielęta:	
Najprzedsze cielęta wytuczone	72—80
Tuczone cielęta	62—70

Na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego

## „Powarjowali” chłopi w Pławie

Żadna chyba wieś w Okręgu Centralnym nie przeżyła ostatnio tak poważnego wstrząsu ekonomicznego, jak to się stało ze wsią w powiecie niżańskim. Takie wieś jak Burdze, Jastków, Przyszów, Kłyżów, Pysznica, a zwłaszcza Pławo wstrząśnięte zostały od podstaw rewolucją ekonomiczną.



Jak grzyby po deszczu rosną w Pławie z desek klecone sklepiki.

całkowitym zlikwidowaniem dotychczasowych pojęć o zarobku i zapłacie. Ubożestwienie nad Sanem, gdzie bieda przez cały rok szczyła dawniej zębem, w tym roku nagle dostała potężny zastrzyk pieniędzy. Nic więc dziwnego, że po takim zastrzyku nastąpiła gorączka, która zresztą trwa jeszcze do tej pory i zdaje się nieprędko minie. Jeden z inżynierów pracujących w Zakładach Południowych, który obserwuje tutejsze stosunki od samego początku, całą tą przemianę ekonomiczną i jej skutki psychiczne ujmuje bardzo krótko i dosadnie: „powarjowali chłopi”. I niewątpliwie, mimo tej lapidarności w tych dwu słowach zawarto dużo treści. Tutejszemu chłopu uderzyło do głowy powodzenie tegoroczne i dziś wytracony z równowagi dotychczasowej nie wie czego się trzymać przy, sprzedaje kawalka placu, wynajęciu mieszkania czy nawet furmanki do Rozwadowa. Bo, myśli sobie, zechcę tyle i tyle, a kto wie — może dla tego obcego to więcej jest warte, szkoda niepotrzebnie tracić. Czyby więcej zamiast 30 zł za mieszkanie nie powiedzieć 40 albo i

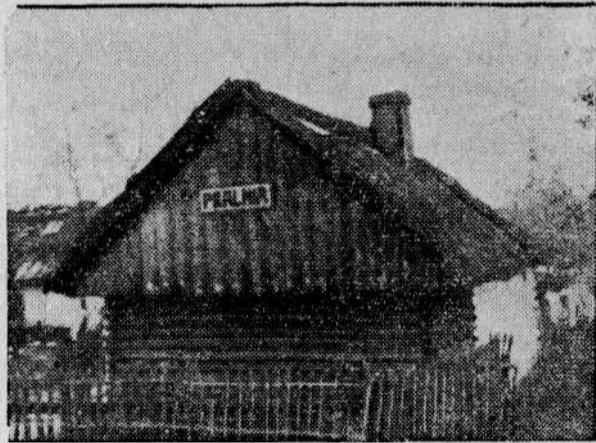


Miejskowy Figaro „urzęduje” w niezbyt wytwornym lokalu.

50, czyby zamiast złotówki na furmankę do Rozwadowa nie zażądać 2 lub 3 zł? Czy już podnieść czy jeszcze nie? — to go wy-czerpuje i wprawia w stan gorączkowy.

Najlepiej daje się zaobserwować na terenie Pław. Pod Pławem wyrasta właśnie olbrzymi kolos fabryczny Zakładów Południowych i buduje się wielka kolonia pracownicza: Stalowa Wola. Całe Pławo odżyło dzięki tej budowie. Do tej wsi, gdzie tylko dwóch gospodarzy posiada ponad 10

morgów, przyszły ni stąd ni z owąd pieniądze, przyszła masowa praca. Za pracą i pieniędzmi przyszły ubezpieczenia spo-



Na czarnej chałupie krzyczy pretensjonalny napis: „Pralnia”.

czne, osiedlił się we wsi lekarz ubezpieczalni i od paru już miesięcy pracuje na tym dziewiczym terenie. W ciągu sezonu około 150 ludzi ze wsi pracowało przy robotach ziemnych zarabiając od 2,50 do 4

leczył się tylko młody, zdalny jeszcze do pracy, starych pozostawiano swemu losowi, bo nie opłacało się to leczenie — dziś młody lekarz entuzjasta chodzi po całej wsi, wyszukuje chorych i przyjmuje w swym gabinecie po kilkudziesięciu pacjentów dziennie. Dawniej parę razy w roku jadł chłop mięso, dziś otwarto na miejscu jatkę, a rzeźnik z Rozwadowa przyjeżdża trzy razy w tygodniu i zawsze wraca z pustym wozem. Tutejsi ludzie, którzy dawniej nie mieli nigdy „letników”, dziś zajmują się hotelarstwem. Być może hotelarstwo to za duże słowo w stosunku do treści sprawy, niemniej jednak faktem jest, że w ciągu sezonu budowlanego każda chałupa była zamieniona na hotel, w każdej po kilku obcych robotników płaciło po 5 do 8 złotych miesięcznie za miejsce do spania.

W związku z tym zapotrzebowaniem na mieszkania nastąpiła zwyżka komornego. Za izbę, którą dawniej można było wynająć za 10, 15 zł, dziś płaci się 30 i 40 zł. Trzydzienny lokal w którym mieści się punkt lekarski ubezpieczalni wynajęto za 80 zł, przyczem gospodarz zastrzegł sobie

prawo podniesienia komornego po upływie 3 miesięcy do wysokości 100 zł. Za plac, którego metr kwadratowy dawniej kosztował 15 gr., dziś płaci się 5 zł i to nie każdy chłop zgodzi się na tę cenę.

W świetle tych zawrotnych dla tutejszych ludzi zarobków, rent. gospodarki rolnej wygląda bardzo problematycznie. Już w tym roku niektórzy chłopi cały swój wysiłek skierowali raczej w kierunku pracy przy budowie, niż przy uprawie roli. Bo ze swego kawalka ziemi nie wyciśnie nigdy 10 zł dziennego zarobku, a pracując z koniem na budowie zarobi nawet i więcej.

Chłop uczy się teraz nowych sposobów zarabkowania, przerzuca na inny całkowicie dotychczasowy swój wysiłek i zainteresowania. Czego się sam nie nauczy, to douczą obcy przybysze z miasta. To też jak grzyby po deszczu rosną w Pławie z desek klecone sklepiki i kioski, na niektórych czarnych chałupach krzyczą pretensjonalne napisy: owocarnia, pralnia, fryzjer i tp.

### PRACOWNICY MIN. S. W. NA FON.

Do szeregów darów, składanych tak ofiarnie przez poszczególne przedsiębiorstwa i instytucje na Fundusz Obrony Narodowej przybyła nowa cenna ofiara, świadcząca o zrozumieniu potrzeby dobrozby naszej armii i wysokim uświadomieniu patriotycznym ofiarodawców wszystkich odłamów społeczeństwa.

Oto pracownicy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przeprowadzili między sobą zbiórki pieniężną i przekazali na konto PKO nr 6 równowartość pieniężną za 2 ciężkie karabiny maszynowe i biedkami, koźmi i uprzężą.

buraczanych, sprawy obrotu z W. M. Gdańskiem i cały szereg innych aktualnych zagadnień ekonomicznych, związanych z rolnictwem.

W końcu Komisja wysłuchała referatu o przemyśle ludowym, domowym i chałupniczym na Pomorzu oraz zatwierdziła plan pomocy dla tego przemysłu wypracowany przez Wydział Ekonomiczny.

Wieś zaczyna potężnymi krokami posuwać się na drodze swego rozwoju.

Być może spadło to może wszystko zbyt raptownie, ale pociesającym jest jedno: jeśli to nawet jest szaleństwo, to przyznać trzeba, że w tym szaleństwie wyrabia się zaczyna metoda. A to grunt!

L. M.

## Chleb dla Polaków

16. Ze względów zdrowotnych właściciel sprzedaje w Gdyni zakład ślusarsko-mechaniczny. Możliwa jest zmiana w takim samo przedsiębiorstwo w Polsce centralnej, wschodniej lub południowej.

17. W większym mieście woj. warszawskiego jest wolny skład. Potrzeba w tym mieście polskiej hurtowni kolonialnej, hurtowni szkła, składu futer.

18. Potrzebni pomocnicy krawieccy (kawalerowie) do nowo-założonego zakładu krawieckiego w większym mieście woj. lubelskiego.

19. W jednym z miast nowego okręgu przemysłowego, gdzie brak jest kupców i rzemieślników Polaków, oraz brak lokali handlowych — jest w centrum parcela gminy, którą można dostać pod budowę. Miejsca spółdzielni poszukuje udziałowców do wybudowania domów z lokalami. Udziały byłyby policzone w poczet kosztów dzierżawy lokalu na szereg lat.

W mieście tym (miasto powiatowe) potrzeba: składu żelaza, hurtowni kolonialnej, składu owoców, rowerów, radia, konfekcji, szkła, porcelany, skór, farb i pokostów, galanterii. Potrzeba też kawiarni-restauracji, rzeźnika blacharza, zegarmistrza, rymarza i dentyści.

20. Istniejąca od 43 lat wytwórnia konserw mięsnych i pasztetów w Małopolsce poszukuje współnika.

21. W mieście 14.000 mieszkańców na Wołyniu potrzebny jest polski skład naczyń kuchennych, blawatów, galanterii. Najlepiej byłoby urządzić skład towarów mieszanych.

22. Osiedlony krawiec poszukuje dobrego pomocnika (krawiectwo męskie) — kompletne utrzymanie, pensja do umowy.

24. Do przejęcia skład cukrów i owoców w mieście powiatowym woj. warszawskiego.

25. Do zaprowadzonej i zdrowej finansowo składnicy materiałów opałowych w wojewódzkim mieście potrzeba współnika z kapitałem 40 — 50.000 zł celem sfinansowania dostaw do urzędów i instytucji państwowych.

26. Korzystna dzierżawa huty szklanej z zapewnionym odbiorcą produkcji w większym mieście woj. lubelskiego. Potrzeba 80 — 100.000 zł.

27. Celem powiększenia jedynego składu chrześcijańskiego towarów mieszanych w miasteczku woj. łódzkiego, poszukuje się współnika bezwzględnie sumiennego.

28. W większym mieście woj. nowogrodzkiego jest do przejęcia skład kolonialno-gastronomiczny. Obrót roczny 70 — 80.000 zł. Do przejęcia potrzeba 20 — 25.000 zł.

29. W 60.000 mieście na Wołyniu potrzebny blacharz i szklarz.

30. W wielu miejscowościach na Kresach i w Polsce centralnej brak jest Polaków chrześcijan: zegarmistrzów, cholewkarzy, czapników, rzeźników (specjalnie na wołowie), rymarzy itp.

31. Poza tym Związek Polski posiada 600 miast opracowanych, w których są wielkie możliwości osiedleńcze dla wszelkich zawodów i branż.

32. Związek Polski bezinteresownie informuje o czysto polskich i chrześcijańskich źródłach zakupu i sprzedaży.

\*\*\*

Informacji w powyższych sprawach udziela Związek Polski — Poznań ulica Skarbowa 5 m. 7 w godzinach od 10.00 do 13.00 tel. -12.28.

Petentów zgłaszających się po informacje listownie uprasza się o załączenie znaczka pocztowego na odpowiedź, podawanie dokładnego adresu, oraz wysokości posiadanego kapitału.

Wymagane jest również załączenie zaświadczeń organizacji społecznych lub zawodowych.

## Ważne posiedzenie Pomorskiej Izby Rolniczej

— Onegdaj odbyło się w Toruniu pod przewodnictwem p. Posła Jana Ślaskiego posiedzenie Komisji Ekonomicznej Pomorskiej Izby Rolniczej z udziałem przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego oraz delegata rolnictwa powiatów województwa warszawskiego, które z dniem 1 kwietnia 1938 roku wejdą w skład woj. pomorskiego.

Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności Wydziału Ekonomicznego Pomorskiej Izby Rolniczej oraz planu pracy tegoż Wydziału na rok 1938/39, rozwinęła się dyskusja, w której wzięli udział wszyscy obecni. W dyskusji stwierdzono z uznaniem, że działalność Pomorskiej Izby Rolniczej na odcinku ekonomicznym przyniosła rolnictwu pomorskiemu poważne korzyści.

Doceniając znaczenie należytej organizacji zbytu produktów rolnych, Komisja

Ekonomiczna wypowiedziała się jednoznacznie za utworzeniem w Wydziale Ekonomicznym specjalnego referatu w którym winna być skoncentrowana cała działalność Izby Rolniczej na tym odcinku.

Stwierdzono, że dotychczasowe ustosunkowanie się Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy do spółdzielczości i rolnictwa budzi zastrzeżenia, i że stan obecny wymaga zasadniczej rektyfikacji. W związku z tym Komisja postanowiła zwrócić się do Rządu z wnioskami o nowelizację ustawy o giełdach w tym sensie, by giełdy te miały obowiązek współdziałać z Izdami Rolniczymi w zakresie kształtowania się cen oraz by rolnictwo miało zapewniony ustawowy udział w organach giełdy.

W dalszym ciągu omówiono zagadnienie dowozu pasz, tak krajowych, jak i zagranicznych, kwestię dostaw produktów rolnych do wojska, sprawę kontyngentów



# Kalendarz

**ścienny na 1938 rok**  
 dodajemy do „Głosu Pomorza”  
 już w miesiącu grudniu b. r.  
**książkowy na 1938 r.**

również już przygotowujemy. Kalendarz wyjdzie w rozmiarach obszerniejszych i w nowej ozdobnej szacie

W tej ostatniej chwili zapisujcie więc „Głos Pomorza” byście mogli otrzymać te dodatki, tak potrzebne w każdym domu. —

## Roraty

— W czasie adwentu odprawia się w kościołach naszych specjalna Msza św. tzw. „Roraty”, od pierwszego słowa introitu „Rorate”. W Polsce, jak w żadnym innym kraju odbywają się roraty z wielką solennością. Jest to Msza święta do Bogarodzicy. Ona właśnie ma nas przeprowadzić przez adwent do Gwia-

zdki. Ciągnie lud wirny w ciemną noc, w mrozie i częstokroć w śniegu do domu Bożego, rzeszcie oświetlonego blaskiem migocącego światła. W ołtarzu w samym środku, góruje jedna świeca. To symbol Marii, jutrenki, zwiastującej rychły wschód Słońca Sprawiedliwego.

## KRONIKA Kalendarzyk

Data	Miesiące	Dzień	Św. Katolic.	Słońce	
				wachód	zachód
3	grudzień	P.	Franciszka	7,29	15,41
4	"	S.	Parbary	7,27	15,41
5	"	N.	Saby	7,28	15,41

## WĄBRZEŻNO

● **Wiadomości parafialne.** — Dzisiaj po nieszpórach zebranie Panien Różańcowych. w niedzielę przysłała po sumie zebranie Ojców Różańcowych, po nieszpórach Towarzystwa Ludowego w salce parafialnej. W Stanisławkach nabożeństwo.

W środę przypada uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, wobec tego będziemy słuchać spowiedzi w poniedziałek i wtorek od 5,30 począwszy. Dzieci nie będziemy słuchać spowiedzi, ponieważ dla dzieci szkolnych jest wspólna spowiedź adwentowa w dniu 16 bm. — We wtorek o godzinie 7 uroczyste nieszpory, w środę nabożeństwa jak w niedzielę, po nieszpórach urządzają wszystkie Kółka Żywego Różańca Akademię Ku czci Najświętszej Panny Marii na sali p. Kostrzewy z referatem na temat „Różaniec w życiu prywatnym”, na którą zaprasza się Zarządy wszystkich towarzystw zainteresowanych.

Zebranie zelatorek(ów) stowarzyszenia Dz. Jezus, odbędzie się w środę 15 bm. o godzinie 3 po południu w salce parafialnej.

Zebranie Krucojaty Eucharystycznej odbędzie się w salce parafialnej w czwartek 9 grudnia o godz. 3. Doroczne walne zebranie KSM. odbędzie się w dniu 19 bm o godz. 1,30 w ognisku własnym.

● **Zgon zastężonego wąbrzeźnianina.** — W Grudniadzu zmarł śp. Jan Szymański, najstarszy z rodziny Szymańskich zasiedziały od dawna w Wąbrzeźnie (brat hotelisty p. Szymańskiego). Zmarły od najmłodszych lat brał wybitny udział w życiu społecznym i narodowym naszego miasta, był bardzo czynnym i ruchliwym członkiem Towarzystwa Przemysłowego, będąc jego wieloletnim prezesem, należał do pierwszych członków „Sokoła”, w którym sprawował przez długie lata czynności naczelnika i członka zarządu.

Pracując dłuższy czas zdala od stron rodzinnych, na obczyźnie, nie zapomniał nigdy o obowiązkach ideowych Polaka i poświęcał każdą wolną chwilę pracy narodowej, szukając zawsze i wszędzie kontaktu z rodakami.

Oby. Sędzia Najwyższy wynagrodził Mu zasługi, jakie zaskarbił sobie wobec Ojczyzny. Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie!

Redakcja.

Kto nie wie, że.

1) pismo jest artykułem pierwszej potrzeby; czytanie gazet przynosi korzyść, brak zaś odpowiedniego organu może spowodować straty;

2) pismo jest najlepszym przyjacielem czytelnika i wkłada ono dużo trudu w to, aby jak najlepiej poinformować czytelników, porusza najżywniejsze sprawy, wależy o dobro ogółu i wzamian ma prawo liczyć na sympatię i życzliwość jak najszerzego grona czytelników.

Czytajcie więc i polecajcie wszędzie gdzie można „Głos Pomorza”.

● **Rozstrzygnięcie zawodów balonikowych.** W ramach tegorocznego tygodnia LOPE, odbywały się zawody „Małego Gordon Benetta”.

W zawodach tych zasadniczo przeznaczonych dla młodzieży brało żywy udział i starsze społeczeństwo.

We wtorek, dnia 30 listopada br. rozstrzygnięto ostatecznie zawody i przynano:

I miejsce Kieszkowskiemu Kazimierzowi z Jarantowic 365 klm.

II miejsce Śliwińskiej Helenie z Wąbrzeźna 332 klm;

III Grudzińskiemu Stefanowi z Wąbrzeźna 281 klm.

IV miejsce Dydekowi Adamowi z Wąbrzeźna 93 klm.

V miejsce Kostrzewiance Marii z Wąbrzeźna 86 klm.

VI miejsce Golikowi Władysławowi z Wąbrzeźna 50 klm.

Wręczenie zwycięzcom dyplomów pamiątkowych nastąpi w najbliższych dniach.

● **Gdzie spotkamy się w niedzielę?** — Oczywiście, że wszyscy mieszkańcy miasta i okolicy podążą na wieczór św. Mikołaja, o godzinie 15,30 w sali p. Kostrzewy, który urządza Ochronka im. Dzieciątka Jezus — Moc atrakcyj, jakie składają się na program, wykonanych przez „naszych milusińskich”, ściągnie niewątpliwie wszystkich. Próba generalna dziś o godz. 15.

● **W związku z oszustwem kaucyjnym,** o którym donosiliśmy w przedostatnim numerze „Głosu” dowiadujemy się, że fałszywy „dziegieć”, który nabrał robotnika pow. niezawskiego na kaucję 100 zł, został już ujęty przez policję państwową i doprowadzony do tutejszego więzienia.

Oszustem tym jest Jan Nawrocki z Boguszewa. —

● **Uwaga Organizacji i Towarzystwa Społecznej!** Zarząd Towarzystwa Domu Pracy Społecznej za naszym pośrednictwem zawiadamia, że używanie świetlicy w Domu Pracy Społecznej nastąpić może jedynie za poprzednim zgłoszeniem zapotrzebowania co najmniej pięć dni naprzód u Prezesa Zarządu (Starostwo pokój 4) i otrzymaniu odpowiedniej legitymacji.

Celem ustalenia nowego planu na rok 1938 organizacje, które dotąd regularnie w ustalonych dniach i godzinach użytkowały świetlicę, proszone są o zgłoszenie nowego zapotrzebowania najdalej do 15 grudnia 1937 roku. W razie niezgłoszenia się do wyznaczonego terminu, Zarząd Tow. Domu Pracy Społecznej przydzieleli świetlicę według własnej decyzji.

● **Ceny na targu.** Na dzisiejszym targu zadano i płacono: masło 1,50 — 1,60 za pół kg.; jaja 1,60 — 1,70 za mendel; kartofle 1,50 — 1,70 za 50 kg; ryby: szczupaki 0,80 — 1,00 zł leszczycze 0,70 — 0,80 zł; drób: dróbica 0,40 — 0,50 zł.

● **Ruch pocztowy za miesiąc listopad 1937 rok.** Nadane listy polecone 1804 sztuk; nadeszłe listy polecone 1599 sztuk; nadane listy wartościowe i paczki 1159 sztuk; nadeszłe paczki i listy wartościowe 1321 sztuk; wpłacone przekazy pocztowe 1750 sztuk na zł 118.087 wpłacone przekazy pocztowe 1619 sztuk na zł 872,42; dokonane wkłady oszczędnościowe 559 na zł 88,552; wpłaty czekowe 2689 sztuk na zł 508,036; wypłaty czekowe 128 sztuk na zł 12016; Zainkasowane zlecenia pocztowe 345 sztuk na zł 41300; wychodzące rozmowy (3min) telefoniczne 2289 sztuk; nadchodzące rozmowy (3 min.) telefoniczne 2510; nadane telegramy 83; nadeszłe telegramy 97 sztuk; ilość abonentów telefonicznych 110; ilość radioabonentów 452; ogólny obrót pieniężny zł 1,561.839.

● **Kwestionariusz w sprawie podatku gruntowego.** — Związek Gmin Wiejskich rozpisal wśród swych członków ankietę w sprawie podatku gruntowego. Ankietę ta ma na celu zorientowanie się w jaki sposób podatek ten jest wyliczany i egzekwowany w terenie. Po ukończeniu ankiety Związek wystąpi z odpowiednim memoriałem w tej sprawie do czynników miarodajnych.

● **Ciepła odzież dla listonoszy.** Na terenie całego kraju z wyjątkiem województw wschodnich pracuje kilkanaście tysięcy listonoszy wiejskich. Ażeby umożliwić im sprawne pełnienie funkcji w okresie mrozów zimowych, Min. Poczty i Telegrafów postanowiło zaopatrzyć ich na koszt państwa w ciepłe swetry, rękawice i nauszniki.

● **Przedłużenie godzin handlu w okresie przedświątecznym.** W tych dniach ukaże się zarządzenie w sprawie godzin handlu w okresie przed świętami Bożego Narodzenia. W roku bieżącym czasokres przedłużonych godzin handlu w tygodniu przedświątecznym ma być na czas od soboty 18 grudnia do piątku dnia 24 grudnia, stanowiącego wigilię świąt Bożego Narodzenia. W czasie tygodnia przedświątecznego sklepy otwarte będą do godz. 21,00, zaś w niedzielę przedświąteczną od godz. 13,00 do 18,00.

● **Kontrola dyplomów lekarskich.** Z uwagi na ujawnienie w ostatnich czasach wypadków samoznawczego prowadzenia praktyki lekarskiej przez osoby nie posiadające dyplomów naukowych, podjęta będzie nowa kontrola dyplomów lekarskich.

### JABLONOWO

— **Jarmark bez żydów.** Jak w roku ubiegłym tak i obecny wielki jarmark kramny przedgwiazdkowy w dniu 7 grudnia odbędzie się bez żydów, gdyż miejscowe Towarzystwo Kupców Samodzielnych wykupiło całe targowisko. Inicjatywę kupców przyjęło całe obywatelstwo z żywym nadwoleciem. Kupców chrześcijan uprasza się o udział w jarmarku.

### RUCH TOWARZYSTW

— **BACZNOŚĆ KS. „POMORZANKA”** — W sobotę, dnia 4 bm. o godz. 20 w lokalu p. Napierały odbędzie się miesięczne zebranie klubu. Obecność wszystkich członków konieczna.

ZARZĄD: Stoppa.

— **Powiatowe Koło Związku Inwalidów Wojennych R. P.** Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 5 grudnia w lokalu p. Markuszewskiego o godzinie 14,00 po poł. Ze wzgl. na ważność obrad obecność członków konieczna.

Zarząd

— **ZWIĄZEK WETERANÓW POWSTAN NARODOWYCH RP.** koło Wąbrzeźno. Zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 5 grudnia br. o godzinie 14 w lokalu druha Kostrzewy. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy jak: — „Ustawa Weterańska” nowy okólnik itd. Przybycie wszystkich druhów konieczne.

ZARZĄD

— **BACZNOŚĆ RZEMIEŚLNICZY.** Zebranie miesięczne Towarzystwa odbędzie się we wtorek dnia 7 grudnia o godz. 20 w lokalu zebrań. Na zebranie przybędzie naczelnik Urzędu Skarbowego, celem wyjaśnienia niektórych zagadnień podatkowych. Uprasza się o przybycie wszystkich członków oraz gości.

ZARZĄD

— **BACZNOŚĆ ZWIĄZEK STRZELECKI ODDZ. ZENSKI** — w niedzielę, dnia 5 bm. odbędzie się w Domu Społecznym zebranie.

ZARZĄD

— **BACZNOŚĆ Z. R.** Zebranie miesięczne Związku Rezerwistów odbędzie się w niedzielę o godzinie 4 w sali p. Szymańskiego. O liczny udział proszę

ZARZĄD

## Z ostatniej chwili...

**SZTOKHOLM.** Samolot pocztowy linii Sztokholm-Helsinki lądował przymusowo na zamarznętym jeziorze pod Sztokholmem. Pilot i radiotelegrafista utonęli.

**BERLIN.** W dniu dzisiejszym popelniła na tutejszym terenie wystawowym samobójstwo młoda kobieta, skacząc z najwyższej wieży w Berlinie „Funkturn” (132 metry).

## Plon owocem wysiłku



**Szczęśliwy ten kupiec, na którego inserat, kupujący tak napływają!**

Możliwym jest to już, o ile ma kto ku temu odpowiednie podłoże. To jest przede wszystkim właściwy zakup, potem kapieckie i fachowe rozeznanie tego, czego sobie życzy ogół kupujących, lub innymi słowy, z góry zgadnąć zapotrzebowanie i gust. Po tem właściwie słowa w jednanii a szczególnie „PRAWDA W REKLAMIE”, gdyż pierwszy zakup nowych nabywców, prowadzi ma do nawiązania stałych stosunków kupieckich. Ostatnim a także ważnym warunkiem jednakowoż jest, iż kupiec dla swych publikacyj wybiera zawsze

„GŁOS POMORZA”

Wydawca: Bolesław Szczuka. Redaktor odpow.: Aleksander Ledwochowski Wąbrzeźno - Pom., ul. Pierackiego 11a. Druk.: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki Wąbrzeźno - Pom.

## PUDER ANTIBA z puszką

PUDER ANTIBA Z PUSZKĄ ŁABEDZIM będący rzeczywicie ostatnim słowem w kosmetyce tym się różni od innych pudrów, że:

- 1) jego cząsteczki po przeniknięciu do porów nie pęcznieją pod wpływem wilgoci i ciepła skóry — o zatom pudr ten
- 2) nie rozszerza porów,
- 3) jest najsubtelniejszy z porów dotychczas używanych,
- 4) nie zbija się w grudki i nie skleja się — dzięki czemu
- 5) nie zatyka porów — a więc
- 6) pozwala skórze normalnie oddychać i tym samym
- 7) przeciwdziała obumieraniu tkanki powierzchniowej skóry, a zatom
- 8) zapobiega tworzeniu się zmarszczek,
- 9) jest dyskretnie perfumowany specjalną kombinacją zapachów „air embaumé”.
- 10) jest wyrabiany w 12-tu kolorach
- 11) jest sprzedawany w ładnych pudełkach zawierających puszek w najlepszym gatunku.
- 12) Cena pudełka dużego wraz z labedzim puszką wynosi zł. 2,75. Cena pudełka małego wraz z puszką wynosi zł. 1,50

SKŁAD GŁÓWNY. Przem. Handl. Zakł. Chem. LUDWIK SPIESS i SYN S. A. WARSZAWA.



Dnia 1 grudnia br. o godz. 18.45 zmarł w Grudziądzu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz nieodżałowany brat, szwagier i stryj śp.

## Jan Szymański

o czym donosi w ciężkim smutku pogrążony

**Fr. Szymański z rodziną**

Grudziądz, Wąbrzeźno, Gdynia, Poznań, Elbląg, Gniezno, w grudniu 1937 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 8.30

### MSZA ŚWIĘTA

za spójność duszy naszego członka honorowego i założyciela śp.

**Franciszka Pokorowskiego**

odbędzie się dnia 7 grudnia 1937 r. o godz. 7 w kościele paraf. w Wąbrzeźnie

Członkowie czynni i wspierający proszeni są o wzięcie udziału w nabożeństwie

Zarząd Tow. Śpiewu „Lutnia“ w Wąbrzeźnie

**Ogłoszenie drobne do 10 słów kosztuje 1 zł**

Numer akt: Km. 784 i 803/37

#### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie Franciszek Litwin mający kancelarię w Kowalewie ul. M. J. Piłsudskiego nr 23 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 grudnia 1937 roku o godzinie 9-tej w Golubiu odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Jana Zebrowicza, składających się z 5 kanap z restauracji, 10 stołów z restauracji, 40 krzesel z restauracji, bufetu restauracyjnego z kranem i szafy z restauracji, oszacowanych na łączną sumę 570 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

dnia 1 grudnia 1937 roku

(-) LITWIN, komornik.

#### Pokój

umeblowany zaraz do wynajęcia **Mestwina 8** drugie piętro

Kilka mniejszych

#### mieszkań

zaraz do wynajęcia **Zwirki i Wigury nr 2**

#### Zakład krawiecki

wykonuje prace wg miary dla Pań i Panów, pierwszorzędnie, szybko i tanio **Alfons Pafiński** mistrz krawiecki **Wąbrzeźno, Rynek 15**

W okresie przedgwiazdkowym

więcej jeszcze niż kiedykolwiek winien kupiec zwracać uwagę na ogłoszenia. Ogłoszenia umieszczone w piśmie lokalnym — przynoszą

## 100% korzyści

Który z PP. Kupców osiągnąć chce wielki obrót — winien ogłosić swoje przedsięwzięcie w

„Głosie“

zwłaszcza w czasie przedgwiazdkowym

#### Kowala

dobrego (mechanika) polecić mogą (najchętniej na folwark)

**Samulec Wąbrzeźno** Polna 15 wybud. tel. 46

#### Koń roboczy

(wałach) dobry pod gwarancją na sprzedaż

**Samulec Wąbrzeźno** Polna 15 wybud. tel. 46

Rozpowszechniajcie „Głos Pomorza“

R. 5/376



# Persil

piersze również wełnę doskonale

Wyrób Polskiej Spółki Akcyjnej „Persil” w Bydgoszczy



## LUDZIE NERWOWI UMIERAJĄ MŁODO

CZY NIE ZAUWAŻYLIŚCIE TEŻ NIEKIEDY I U SIEBIE JEDNEGO Z NASTĘPUJĄCYCH OBJAWÓW OSŁABIEŃ NERWOWEGO?

Łatwa pobudliwość, smutek, drżenie, niepokój, kołatanie serca, zawroty głowy, uczucie lęku, bezsenność, niespokojny sen, zniechęcenie do niektórych części ciała, przestępczość, wzmożona pobudliwość wskutek niezgodności, hałasu, zapachów, pociąg do środków odurzających, tytoniu, wysokoku, herbaty, kawy, drganie powiek lub migotanie przed oczami, nawąły krwi, ściskanie, kapryśne usposobienie, osłabienie pamięci lub mowy, wreszcie zboczenia seksualne lub zanik popędu płciowego. Jeżeli z wymienionych tutaj objawów jeden, dwa lub kilka jednocześnie występują:

JEST TO OZNAKA, IŻ NERWY SĄ POWAŻNIE OSŁABIONE I WYMAGAJĄ WZMOCNIENIA

Nie zaniebujcie tego, w przeciwnym bowiem razie mogą wystąpić poważne zaburzenia czynności psychicznych, jak napr. bredzenie i niepoczytalność, szybkie osłabienie organizmu i wreszcie śmierć przedwczesna. Bez względu na istotę nerwowości zalecam napisać do mnie. Jestem gotów gratis i fraaco wyjaśnić prostą metodą, która przyniesie każdemu radną niespodziankę. Zapewne już dużo wydalście pieniędzy na rozmaite środki, które w najlepszym razie przyniosły tylko ulgę przejściową. Zapewniam was, iż znam właściwą metodę przeciwdziałania osłabieniu waszych nerwów. Ta metoda jednocześnie sprawdza poprawę nastroju, daje radość życia, energię, siłę do pracy. Wiele osób zakomunikowało mi, iż czują się jakgdyby nowonarodzeni.

TO POTWIERDZAJĄ RÓWNIŻ ORZECZENIA LEKARSKIE. KOSZT WYNOŚI TYLKO CENĘ KARTY POCZTOWEJ. WYSYŁAM TĘ POCZTAJĄCĄ KSIĄŻKĘ. ZUPEŁNIE GRATIS.

Jeżeli nie możecie napisać, to zachowajcie ogłoszenie

**PANNONIA-APOTHEKE**  
BUDAPEST 72 POSTFACH 83. Abt. 980



## POLECAM TANIO

wielki wybór ozdób choinkowych kule od 3 sztuki 10 groszy

Wody kolońskie — perfumy — pudry — kasetki — wszelkie przyprawy do pierników

NAJTANIEJ POLECA:

**Łucjan Leśniewicz**  
**Drogeria pod Koroną**  
Wąbrzeźno — Rynek nr 7

#### Poszukuj

mieszkania dwa pokoje z kuchnią Zgł. w adm „Głosu Pomorza“

#### Sprzeda

piec żelazny i lampę mośięzną do ściągania **Bank Ludowy** **Poniatowskiego 14**

#### 20 ctr. słomy

na sprzedaż **Jaranowski** **Wąbrzeźno, Nowa 2**

#### Maszynę

do szycia używaną sprzeda **Köller Wąbrzeźno** wyb. pod Młynik

## W okresie przedgwiazdkowym

winien każdy kupiec specjalnie zwrócić uwagę na wartość ogłoszenia.

Ogłoszenia umieszczone w tym okresie przynoszą bezwzględnie najwięcej korzyści,

przez ogłoszenie do klienta w dniach 3, 10, 15, 17, 22 i 24 grudnia

wydajemy specjalne wydania przedświąteczne „Głosu“ w powiększonym nakładzie i objętości.

Kupiec szukający rynku zbytu winien dać ogłoszenia w tych dniach. —



KINO

dźwiękowe  
**SŁOŃCE**

Dziś w piątek kino nieczynne!

W sobotę, dnia 4 XII o godz. 5 i 8.30 w niedzielę, dnia 5 XII o godz. 5 i 8.30

# TRĘDOWATA

film polski

Zapowiadamy

## Ogród Allacha

Książnica Kopernikańska  
w Torunlu